

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydanie się od 16 lutego 1945  
Nr 171 (11 507)

Poznań, wtorek 1 września 1981

Wyd. A  
Cena 2 zł

## Prezydent i premier Iranu zginęli w zamachu bombowym

(PAP) Agencja Pars podała komunikat Rady Prezydenckiej Iranu ogłoszony w poniedziałek rano w Teheranie. Komunikat stwierdza, że prezydent Iranu Mohammad Ali Radżai oraz premier Mohammad Dżawad Bahonar zginęli w wyniku eksplozji bomby w budynku Urzędu Premiera. Ogłoszono pięćdziesięciu okoliczności żałoby od poniedziałku do piątku. Komunikat oskarża o sprowadzenie wybuchu bomby zapalającej „piątą kolumnę i lokajów imperialistycznych irackich” oraz mówi w tym kontekście o powiązaniu między Lewicą, prawicą i Stanami Zjednoczonymi.

Komunikat apeluje do narodu irańskiego, by raz jeszcze wykazał cierpliwość i czujność oraz udowodnił, że rewolucja irańska jest zdecydowana, jak też rozwił nadzieje wrogów, którzy spiskują przeciwko islamowi.

Radio teherańskie podało, że ponadto zidentyfikowano 2 dalsze ofiary śmiertelne zamachu bombowego. Są nimi: Masud Kaszimi pracownik Urzędu Premiera oraz starsza kobieta, która przechodziła koło

Dokończenie na str. 2

## Z posiedzenia sztabu antykrzysowego

# Jak poprawić zaopatrzenie w leki

(PAP) Sytuacja w zakresie zaopatrzenia w leki staje się coraz trudniejsza. W wyniku ograniczenia produkcji braków surowcowych i materiałowych w IV kwartale może wystąpić jej dalsze pogorszenie. Coraz bardziej rwie się rynek produkcji przemysłu farmaceutycznego. Do końca roku przemysłowi temu brakuje 300 mln zł dew., na dokonanie niezbędnych zakupów. Ten stan wymaga podjęcia skutecznych środków zaradczych. Służą temu — jak dowiaduje się dziennikarz PAP — decyzje i ustalenia powzięte przez Operacyjny Sztab Antykrzysowy, który obradował pod przewodnictwem wicepremiera Janusza Obodowskiego.

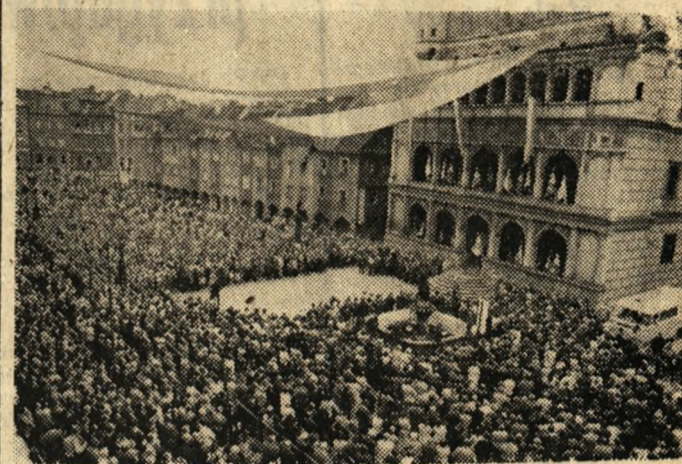
Sztab stanął na stanowisku, że problemowi lekarstw i środków higieny osobistej trzeba przyznać absolutny priorytet. Dlatego też dla potrzeb przemysłu farmaceutycznego została zapewniona niezbędna ilość dewiz, a minister handlu zagranicznego zobowiązany do stałego podjęcia działań w celu realizacji koniecznych zakupów. Równocześnie powzięto decyzje, że wszystkie środki

deewizowe uzyskiwane przez „Pole” pozostaną w dyspozycji ministra przemysłu chemicznego i lekkiego który będzie mógł je wykorzystywać na zakup niezbędnych surowców i komponentów do produkcji lekarstw. Dokona się także przesunięcia na ten cel części środków dewizowych Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz środków przeznaczonych na import niektórych artykułów żywnościowych jak np. używki i owoce cytrusowe. Środki dewizowe w pierwszej kolejności przeznaczone zostaną na import materiałów surowcowych a dopiero w drugiej — na import gotowych leków. Skuteczny nadzór nad dostawami potrzebnych części zamiennych maszyn i urządzeń dla przemysłu farmaceutycznego będzie sprawować specjalny zespół międzyresortowy, pracujący pod przewodnictwem przedstawiciela przemysłu farmaceutycznego.

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej dokonało wyboru spośród ponad 2000 artykułów około 1200, których

nie może zabraknąć, o ile ma być zapewniona bieżąca działalność lecznicza. Obejmują one oprócz leków także artykuły sanitarne oraz takie artykuły, jak: papiery rejestracyjne dla ekg, filmy rentgenowskie czy gips chirurgiczny. Aby to osiągnąć przemysł farmaceutyczny oprócz środków dewizowych będzie miał zapewnić także dostawy energii elektrycznej i węgla. Podjęte zostaną decyzje w sprawie realizacji doraźnego programu inwestycyjno - modernizacyjnego, opartego na adaptacji niektórych obiektów i urządzeń z tzw. inwestycji wstrzymanych. Uruchomienie szeregu drobnych syntez importowych powinno sprzyjać także zwiększeniu zainteresowania materialnego tak działalności pracowników nauki. Przez stworzenie odpowiednich bodźców finansowych powinno się jak najszybciej umożliwić podjęcie przez drobną wytwórczość produkcji niektórych artykułów (np. gipsu chirurgicznego). Niedobory lekarstw będą zmniejszane w drodze uruchomienia ich produkcji na zapleczach aptek

## Manifestacja na poznańskim Starym Rynku Uczczono pierwszą rocznicę porozumień społecznych



Na zdjęciu: na Starym Rynku podczas manifestacji w pierwszą rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”.

Fot. „Głos” — R. Królak

### INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj, w pierwszą rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”, na przystrojonym w biało-czerwone flagi poznańskim Starym Rynku odbyła się manifestacja z udziałem tysięcy związkowców i mieszkańców Poznania. Uroczystość otworzył rzecznik prasowy Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” Jerzy Nowacki.

Po wkroczeniu na krąg-

ki ratusza pocztów sztandarowych głos zabrał przewodniczący Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego w Szczecinie Marian Jurczyk. Wspomnił tragiczne wydarzenia Poznańskiego Czerwca 1956 r., potem wystąpienia robotnicze w 1970 i 1980 roku. Następnie powitał m. in.: „Jedno jest pewne, iż od Sierpnia zdążyliśmy zbudować fundament, którego nie da się już skruszyć. Na

Dokończenie na str. 2

## Spotkanie byłych żołnierzy Armii „Poznań”

# Obchody 42 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę

(PAP) W całym kraju trwa już obchody związane z pamięcią dla naszego narodu datą 42 rocznicą agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchem II wojny światowej. Odbywają się antywojenne manifestacje, spotkania kombatan-tów; delegacje społeczeństwa składają kwiaty w miejscach poświęconych walką i martyrologią narodu polskiego. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa przekazała PAP w związku z 42 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę oświadczenie:

O świcie 1 września — głosi m. in. oświadczenie — niemieckie bomby spadły na Polskę, na śpiące jeszcze wsie i miasta.

Za pierwszy wrogi krok postawiony na naszej ziemi napaści musiał zapłacić krwią. Za Westerplatte na próbę

naruszenia suwerennych praw państwa polskiego w Gdańsku odpowiedziała ogniem. Huk tych wystrzałów powtórzył jak echo pozycje bronione pod Mławą, w Borach Tucholskich, na przedpolach Warty, na Śląsku i Podhalu.

We wrześniu 1939 r. przegraliśmy pierwszy bój drugiej wojny światowej. Ale jej kres, a przede wszystkim ostateczny rezultat tej wojny, został przy Polsce i jest on, mimo wielu ofiar, realnym wyrazem zwycięstwa, nie tylko militarnego, także polityczno-społecznego aspiracji narodu i państwa.

W pamiętne dni wydarzeń historycznej rocznicy — wyzwało oświadczenie — złomy hold bohaterstwa i poświęceniu; otoczyli opieką cmentarzy i groby, by ostały się po-

Dokończenie na str. 2

## Dziś pierwszy dzwonek

# W Wielkopolsce rozpocznie lekcje około 555 000 uczniów

### INFORMACJA WŁASNA

Dzisiejszy dzwonek szkolny dobiegnie do dzieci, młodzieży i także nauczycielom rozpoczęcie kolejnych 10 miesięcy wyłożonej pracy. W Wielkopolsce od dzisiaj w trybach szkolnych zasiadzie około 555 000 uczniów szkół podstawowych, zawodowych i ogólnokształcących. Znaczna większość wróci do miejsc znanych, do swoich klas, korytarzy i boisk. Część jednak ze szkół zetknie się pierwszy raz, inni przeniosą się do nowych budynków — dopiero zbudowanych bądź zaadaptowanych i dostosowanych do szkolnych potrzeb. Nowy rok w nowej szkole rozpoczyna między innymi uczniowie Szkoły Podstawowej przy ulicy Obywateli w Kaliszu i Szkoły Podstawowej w Rogoźnie. Nowe budynki oddane zostaną na Osiedlu Kopernika i Osiedlu Rusa w Poznaniu. W zmienionych warunkach uczyć się będzie młodzież z Obornik, dla której potrzeb przystosowano pomieszczenia po byłej szkole zawodo-

wej „Metalplastu”, a także uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10 w Kaliszu, którym przekazano obiekt tamtejszego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Niestety, nie wszystkie lokalne nadzieje uczniów i nauczycieli związane z obywatelnymi inwestycjami, sprawdziły się. Nie rozpoczęła w nowej szkole uczniowie z Osieckiej (Leszczyńskie); budynek gotów będzie prawdopodobnie dopiero w końcu roku kalendarzowego. Nie zaraz przeniosą się do „swojej” szkoły uczniowie gnieźnieńskich Winiar i konińskiego Morzysławia.

Lepszemu dostosowaniu sieci szkół do potrzeb uczniów wiejskich służyć ma przeprowadzone w wielu miejscowościach Wielkopolski tzw. podwyższenie stopni organizacyjnych szkół. Znaczący to, że w miejscowościach, gdzie było to potrzebne i możliwe, w miejsce dotychczasowych placówek prowadzących klasy na przykład 1 — 6 wprowadzono pełne ośmiolatkę. W Konińskim tego typu zmiany dotyczą 37 placówek, w Pińskiem — 5, w Poznańskim — 2. Rozwiązania te w wielu przypadkach

Dokończenie na str. 2

## Papież nie podjął jeszcze decyzji przyjazdu do Polski

(PAP) Agencja AFP relacjonuje słowa rzecznika prasowego Watykanu, który oświadczył w poniedziałek w Castel Gandolfo, że papież, Jan Paweł II nie podjął jeszcze decyzji co do złożenia w Polsce ponownej wizyty w przyszłym roku. Powołując się na przekazane przez Telewizję Polska poprzedniego dnia oświadczenie generała zakonu Paulinów z Jasnej Góry, iż papież przyjął zaproszenie na uroczystości 600-lecia Częstochowskiego

Sanktuarium Maryjnego w roku 1982, rzecznik powiedział: „na razie nic nam nie wiadomo o zapowiedzi takiej wizyty”.

Rzecznik Watykanu dodał, iż nie wyklucza, że papież może też nosić się z intencją przyjazdu do Polski, tak jak obiecał opuszczając swą Ojczyznę w roku 1979.

Rzecznik podkreślił, że stan zdrowia Jana Pawła II jest bardzo dobry.

## Rola i zadania spółdzielczości

(PAP) Wicepremier Jerzy Ozdowski przyjął grupę zasłużonych działaczy spółdzielczych. Tematem spotkania była rola i zadania spółdzielczości w świetle aktualnej, trudnej sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju. Uczestnicy spotkania na wzięli do źródeł ruchu i tradycji spółdzielczej.

Zwrócono uwagę, że działająca od półrocza uchwała Rady Ministrów w sprawie roz-

woju drobnej wytwórczości obejmuje swym zakresem przede wszystkim różnego rodzaju zakłady spółdzielcze, wytwórcze i usługowe. Zwiększona została wydatnie samodzielność i samorządność spółdzielni. Otwiera to przed ruchem spółdzielczym nowe perspektywy rozwoju i możliwości współdziałania w wychodzeniu z aktualnych trudności gospodarczych.

## Sprawa obsługi radiowo-telewizyjnej zjazdu „Solidarność”

(PAP) W Urzędzie Rady Ministrów zostały wznowione wczoraj rozmowy przedstawicieli Komitetu ds. Radia i Telewizji z przewodniczącym Władysławem Lorancem i Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z rzecznikiem prasowym KKP Januszem Onyszkiewiczem. Tematem rozmów, w których uczestniczył rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban, był sposób obsługi radiowo-telewizyjnej I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”.

## Wojska RPA nadal okupują część terytorium Angoli

(PAP) Z doniesień agencji prasowych wynika, że wojska RPA nadal okupują znaczny obszar w południowej Angoli. W niedzielę agresorzy zajęli 9 nadgranicznych miast angolskich i posunęli się 110 km w głąb terytorium Angoli wzdłuż szosy łączącej Ngiva (stolica prowincji Kunene) z Lubango (stolica prowincji Hila).

W rękach sił zbrojnych RPA znajdowały się miejscowości: Xangongo, Monua, Humbe, Cu amato, Anhaca, Nehone, Mu-

## S. Kania i W. Jaruzelski przyjęli generała A. Jepiszewa

(PAP) 31 sierpnia br. I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania a także prezes Rady Ministrów PRL, minister obrony narodowej — generał armii Wojciech Jaruzelski przyjęli przybywającego w Polsce szefa Głównego Zarządu Politycznego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej — generała armii Aleksieja Jepiszewa.

Rozmowy upłynęły w serdecznej, przyjacielskiej atmo-

sferze. Omówiono kierunki dalszego pogłębiania braterstwa broni między ludowym Wojskiem Polskim a Armią Radziecką. Podkreślono, że Polska Rzeczpospolita Ludowa jest trwałym ogniwem Układu Warszawskiego, którego po tęga obrona stanowi niezawodną rekwizję zarówno narodowego bezpieczeństwa i niezawisłości granic krajów socjalistycznych, jak i trwałego pokoju na europejskim kontynencie.

## L. Wałęsa jest zdrowy

(PAP) Gdański oddział PAP otrzymał od Biura Informacji Prasowej KKP NSZZ „Solidarność” komunikat, w którym w związku ze spornymi informacjami dotyczącymi stanu zdrowia przewodniczącego Krajowej Komisji Porozumie-

wawczej Lecha Wałęsy, a przekazywanymi przez różne agencje informuje się, że Lech Wałęsa jest jedynie przeziębiony i z medycznego punktu widzenia jest zdrowy i nie cierpi na żadną chorobę.

# ODGŁOSY

## Rok nowy

**N**owym — nie tylko dlatego, że rozpoczyna się nowymi, niezapisanymi dziennymi szkolnymi, świeżo zakupionymi zeszytami, nie potłamanymi kredkami, podręcznikami, których się jeszcze nie zna...

Nowy przede wszystkim dlatego, że właśnie teraz wiele spraw dotyczących oświaty, a przede wszystkim nauczycieli, uzyskało inny wymiar. Rodzi się on w dyskusjach, na zebraniach, z postulatów pedagogów, rodziców i uczniów. Nowy rok szkolny 1981/82 wprowadza tak, jak sobie życzyliśmy, 5-dniowy tydzień pracy. A więc wolne soboty także w szkołach. Pożądanym korektem, przemodelowaniem ulegają szkolne programy, szczególnie przedmiotów humanistycznych. No i przede wszystkim „Karta praw i obowiązków nauczyciela”. To ona poprzez uwzględnienie najistotniejszych problemów środowiska pedagogicznego ma polskiemu nauczycielstwu warunki niezbędne dla spokojnej i efektywnej pracy. Lepsza płaca, liczba godzin obowiązkowych, sprawniejsza kadra, która musi być w stanie sprostać wymaganiom, którymi musi być wyposażona. Nie tylko w ten rok.

Ala rok nowy — to znaczący także nowe dla szkolnictwa problemy. Mniejsza liczba godzin przy większej liczbie uczniów — to konieczność zatrudnienia nowych kadr. Wprowadzenie zasad opiekuńczych dla matek wychowujących małe dzieci, jak też i stworzenie szansy na wcześniejsze skorzystanie z emerytury — to kolejne kandydy, którymi może odpywać i tak niezbyt liczna kadra. Szukać więc trzeba nowych wyjść. Nie tylko na ten rok.

JOLANTA LENARTOWICZ

## Posiedzenie KKK NZS

(PAP) Omówieniu działalności w ostatnim okresie oraz rozstrzygnięciu bieżących problemów stojących przed organizacją, poświęcone było rozpozycie 31 sierpnia w Warszawie posiedzenie Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Pierwszego dnia rozpatrywano m. in. sprawy finansowania działalności oraz obiegu informacji wewnątrz zrzeszenia. Omówiono również kwestie związane z projektem ustawy o szkolnictwie wyższym — przekazanym do konsultacji przez Ministerstwo Nauki. Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Komisja podjęła uchwałę w której wyraża protest wobec — zdaniem NZS — jednostronnie wprowadzonych przez MNSZWiT poprawek do pierwotnego projektu ustawy o szkolnictwie wyższym.

# Zarządzenie premiera w sprawie przygotowań do reformy gospodarczej

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu, Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 28 bm omawiało m. in. stan prac nad projektami ustaw o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie założeń przedsiębiorstwa państwowego. Minister Władysław Baka — pełnomocnik rządu do spraw reformy gospodarczej — złożył informację o pracach podkomisji sejmowej rozpatrującej wstępnie projekt ustawy przedłożonej przez rząd. Prezydium Rządu ustaliło tryb realizacji zarządzenia prezesa Rady Ministrów, dotyczącego dalszych prac nad reformą gospodarczą.

We wspomnianym zarządzeniu, które wchodzi w życie z dniem 1 września br. premier — w celu skoordynowania i właściwego przeprowadzenia prac przygotowawczych do reformy gospodarczej — zobowiązuje ministrów i kierowników urzędów centralnych, wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego, dyrektorów przedsiębiorstw i innych jednostek gospodarczych, by do 15 września br. powołały resortowe, wojewódzkie bądź zakładowe zespoły do spraw reformy gospodarczej. W pracach tych zespołów przewidziany jest udział przedstawicieli organizacji politycznych, związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych i samorządów pracowniczych.

Zarządzenie nakazuje poszczególnym zespołom do spraw reformy gospodarczej wykonać do końca września konkretne prace.

I tak — zespoły resortowe mają opracować propozycje dotyczące nowej struktury organizacyjnej resortów oraz zakresu i metod działania ministerstw i centralnych urzędów w warunkach reformy gospodarczej, przygotować projekty aktów normatywnych, związanych z reformą gospodarczą, zorganizować system szkolenia kadr w problematyce reformy gospodarczej, a także ustalić zakres i tryb koordynacji prac nad przygotowaniem jednostek organizacyjnych resortu do działania w warunkach reformy.

Zespoły wojewódzkie mają opracować propozycje rozwiązań organizacyjnych i metod sprawowania nadzoru przez te renowe organy administracji państwowej nad działalnością gospodarczą zgodnie z kierunkami reformy, dokonać oceny przebiegu realizacji uchwał Rady Ministrów o nowym systemie ekonomicznym w drobnej wytwórczości i w państwowych przedsiębiorstwach rolnych oraz przedstawić wynikające z niej wnioski.

Zespoły zakładowe powinny dokonać analizy wpływu struktury i poziomu produkcji oraz metod wytwarzania na ogólny wynik finansowy przedsiębiorstwa w warunkach, nowych rozwiązań ekonomicznych i cen zaopatrzeniowych, opracować projekty zmian struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa oraz poziomu i struktury zatrudnienia w świetle prognoz dotyczących zaopatrzenia materiałowego i produkcji, do końca analiz powiązań z dostawcami i odbiorcami oraz

opracować projekty zmian w tym zakresie, opracować projekty systemów motywacyjnych w przedsiębiorstwie, od powiadających nowym zasadom tworzenia i podziału funduszy w przedsiębiorstwie; wyniki prac zespołów zakładowych powinny być przedstawione załogom i z nimi konsultowane.

Do 15 października br. zespoły do spraw reformy mają przeprowadzić przegląd obowiązujących przepisów i przedstawić wnioski o uchylenie lub zmianę tych, które utrudniałyby efektywną działalność w warunkach reformy i stwarzały bariery we wdrażaniu jej założeń. Zarządzenie podaje terminarz decyzji w sprawie zmiany bądź uchylenia przepisów: na sześć miesięcy do 31 października br., na sześć tygodni do 30 listopada br.

Pełnomocnik rządu do spraw reformy gospodarczej w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości przedstawi w terminie do 30 grudnia br. wnioski dotyczące uchylenia bądź zmiany uchwał Rady Ministrów oraz rozporządzeń i zarządzeń premiera.

Zarządzenie obowiązuje ministrów, kierowników urzędów centralnych, wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego, by zapewnili — w miarę możliwości — w trybie przyspieszonym, podejmowanie decyzji o uchyleniu lub zmianie przepisów utrudniających efektywną działalność jednostek organizacyjnych gospodarki i administracji państwowej.

# Stanowisko „Solidarności” wobec podwyżki cen pieczywa

(PAP) Jak wynika z przesłanego do bydgoskiego oddziału PAP komunikatu pełnomocnika do spraw żywności przy KKP NSZZ „Solidarność” J. na Rulewskiego pełnomocnik wyraził zgodę na podwyższenie cen pieczywa i artykułów zbożowych pod warunkiem ustalenia pełnej rekompensaty, która uwzględni wzrost cen wszystkich artykułów spożywczych zawierających w swoim składzie produkty zbożowo-pochodne i ryż, np. pieczywo cukiernicze, pyzy, kaszanka itp. i wzrost kosztów utrzymania zwierząt w okresie wprowadzenia podwyżek cen i rekompensat na pieczywo i artykuły zbożowe.

kach socjalnych jak stołówki pracownicze, i studenckie, żłobki, przedszkola, wczesny itp; rekompensat w dietach. Rekompensata — zdaniem pełnomocnika „Solidarności” — nie może obciążać funduszu plac oraz wszystkich elementów związanych z wynagrodzeniem pracowników; powini również być nią objęci pracownicy rzemiosła. We wszystkich sprawach, które naruszają sprawiedliwość społeczną związek zastrzega sobie prawo propozycji zmian po miesięcznym terminie i później w okresie wprowadzenia podwyżek cen i rekompensat na pieczywo i artykuły zbożowe.

# Prezydent i premier Iranu zginęli w zamachu bombowym

Dokończenie ze str. 1

W poniedziałek od wczesnych godzin rannych przed budynkiem parlamentu irańskiego w Teheranie zaczęły się gromadzić setki tysięcy osób. Na ulicach wytorowały się korki. W parlamencie znajdowały się zwłoki prezydenta i premiera Iranu. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się w godzinach południowych czasu lokalnego Tlum skandawał „Radżai, Bahonar — ofiary „szerszej sprawy” „prokuratorze, spiskowcy niezależnie od tego kim są, powinni zostać rozstrzelani”

związku z zamordowaniem prezydenta i premiera. Mahdawi Kani zwrócił się do narodu aby zachował spokój i powstrzymał się od reakcji emocjonalnych. Minister zażądał również, by wszyscy gubernatorzy generalni, gubernatorzy oraz sily bezpieczeństwa i in. sytuacje rewolucyjne zapewniły porządek i przeciwstawiały się wszelkiej podejrzanym działaniom.

W związku z tragiczną śmiercią prezydenta Iranu Mo hammaa Alj Radżai i premiera Mohammada Dżawada Bahonara, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski wystosowali depeszę kondolencyjną do przywódcy islamskiej rewolucji irańskiej, ajatollaha Chomeiniego. (PAP)

# Uczczono pierwszą rocznicę

Dokończenie ze str. 1

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyło się spotkanie byłych żołnierzy Armii „Poznań”, która w dniach wojny obronnej Polski we wrześniu 1939 r. stoczyła bitwę nad Bzurą. Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy piechury, artylerzyści i ułani dzieląc się wspomnieniami z walk mówili o poświęceniu i bohaterstwie żołnierzy z których wielu poległo; wspominali losy swych sztandarów pułkowych, które zachowane zostały z wielkim poświęceniem i obecnie zdobia sale muzeów wojskowych w Warszawie i Poznaniu. Podkreślono, że widocznym symbolem pamięci o żołnierzach Armii Poznań będzie wznoszony społecznym sumptem Wielkopolan pomnik ten armii, którego akt erekcyjny wmurowany zostanie w stolicy Wielkopolski 1 września br. w rocznicę napaści Niemców na Polskę. (PAP)

Potem głos zabrał przewodniczący Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” Zdzisław Rozwałak, który powiedział m. in.: „To co się stało w 1980 roku streszcza jedno słowo — solidarność. Wiąże ono ludzi i pobudza do działania”. Ostatni przemawiał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Zenon Pilarski, który m. in. stwierdził: „Zaufajcie nam rolnikom, będziemy tak pracować aby być żywymi narodem”

Następnie z taśmy magnetofonowej odtworzono ostatnią część rozmów pomiędzy Mieczysławem Jagielskim a Lechem Wałęsą przed podpisaniem porozumienia społecznego w Gdańsku. Po odśpiewaniu przez zebranych hymnu narodowego, wiersze recytowali poznańscy aktorzy Wiesław Komasa, Andrzej Saar i Jerzy Stasiuk.

Manifestacja zakończyła się wkroczeniem przed ratusz barwnego korowodu rolników z wieńcami dożynkowymi i chlebem, który wręczono przedstawicielom robotniczej „Solidarności”

Po odśpiewaniu Roty zebrani udali się do Bazyliki Archikatedralnej na Ostrowiu Tumskim gdzie arcybiskup metro polita poznański Jerzy Stroba odprawił mszę św. w intencji NSZZ „Solidarność” (ehe)

# Olsztynscy drukarze nadal strajkują

(PAP) Poniedziałek był 14 dniem strajku drukarzy olsztyńskich. Tego dnia na ogólnym zebraniu załogi uznano jako formę niewystarczającą, proponowane przez wojewódzkiego wyjątkowo spotkanie z prokuratorem i wiceprokuratorem wojewódzkim, redaktorem naczelnym „Gazety Olsztyńskiej” oraz zastępcy dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego ze strajkującą załogą OZGRAF. Nie przyniosły także konkretnego rezultatu próby mediacyjnej prowadzonej przez specjalnego wysłannika prymasa Polski — prof. Andrzeja Stelmachowskiego z Wydziału Prawa UW z prokuratorem wojewódzkim.

We wtorek mediacje mają być kontynuowane.

W ostatnich dniach nasiliły się niepokoje w woj. gorzowskim. W Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych w Kostrzynie n/Odrą trwa pogotowie strajkowe, które spowodowane zostało niezadowoleniem społeczeństwa ze sposobów realizacji reglamentowanej sprzedaży towarów i dotkliwych braków w zaopatrzeniu Kostrzyna.

# Obchody 42 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę

Dokończenie ze str. 1

kolejnym jako drogowy jako do wiernej służby ojczyźnie.

31 sierpnia w przededniu wybuchu II wojny światowej spotkali się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, byli żołnierze, uczestnicy walk z hitlerowskim najeźdźcą w 1939 r.

W uroczystości wzięli udział prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej generał armii Wojciech Jaruzelski. Obchody był prezes ZG ZBoWiD Włodzimierz Sokorski.

Na Starym Rynku w Bydgoszy przed Pomnikiem Walki i Męczeństwa odbył się apel poległych mieszkańców tego miasta, którzy zginęli z rąk niemieckiego okupanta w pierwszych miesiącach wojny.

W Katowicach pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego kwiaty złożyła delegacja ZBoWiD, organizacji społeczno-politycznych i młodzieżowych oraz załogów prac.

W Wielkopolsce rozgłoszono lekcje o około 555 000 uczniów

W Wielkopolsce rozgłoszono lekcje o około 555 000 uczniów

W Wielkopolsce rozgłoszono lekcje o około 555 000 uczniów

# Chuligańskie ekscesy w Radogoszczy

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dniu 30 sierpnia około godz. 21.30 w Radogoszczy (woj. tarnobrzeskie) wydarzył się wypadek drogowy w wyniku którego poniósł śmierć pieszy potrącony przez motocyklistę. Na miejscu wydarzenia przybyli funkcjonariusze MO, którzy w trakcie wykonywania czynności służbowych związanych z wypadkiem zostali zaatakowani przez tłum młodych mężczyzn przybyłych z pobliskiej zabawy, w większości w stanie nietrzeźwym. Przewrócono i zdemolowano furgonetkę milicyjna, a następnie wywrócono i zniszczono radiowóz MO, którym przybyli na

miejsce wypadku prokurator Kierowce radiowozu, starszego sierżanta MO dotkliwie pobito i odebrano mu broń służbową. Następnie grupa najbliższych agresywnych uczestników zajścia zaatakowała posterunek MO w Radogoszczy, wybijając w nim szyby.

Do Radogoszczy skierowano dodatkowe siły milicyjne co umożliwiło zabezpieczenie miejsca wypadku i podjęcie czynności śledczych. Śledztwo w powyższej sprawie prowadzi prokurator wojewódzki w Tarnobrzegu. Zatrzymano 6 uczestników zajścia. Stan zdrowia pobitego funkcjonariusza MO jest poważny. Do chwili obecnej nie odzyskano jego broni służbowej.

Dokończenie ze str. 1

ochronią dzieci przed uciążliwymi dojazdami. Temu celowi też służy otwieranie odcygnięcia gdzie to możliwe i uzasadnione punktów filialnych szkół bliżej domu

Niemniej jednak grupa dzieci, jeżdżących codziennie na szkolne zajęcia jest spora. W Poznaniu np. dojeżdża około 1 000 dzieci, w Leszynie około 1 000. Nakłada to na organizatorów oświaty dodatkowe obowiązki. Chodzi zarówno o zorganizowanie sprawnych, regularnych i punktualnych dojazdów, jak też zapewnienie dojeżdżającym dzieciom odżywiania i opieki w czasie gdy oczekują na odwiezienie do domu.

Ważnym problemem są też kadry. A właściwie ich niedobór. Dzieci bowiem jest w tym roku więcej — nauczyli się nie przybywa w dostatecznym

# W Wielkopolsce rozgłoszono lekcje o około 555 000 uczniów

minionych latach zapotrzebowani na miejsca w tych placówkach oświatowo-opiekuńczych jest w Wielkopolsce bardzo duże. Podobnie też nie wszystkie dzieci (np. w Konińskim i Piłskim — tylko co drugie) uzyskały „status” przedszkolowy. Mimo że z nowym rokiem szkolnym prace rozpoczęły kilkanaście nowych placówek. Młodzi innymi 8 nowych przedszkoli rozpoczęło prace w Leszynie (3 — w Lesznie, po jednym we Wschowie, Górze, Pawłowicach, Krzycku Wielkim i Głuchowie). Piłskiem otwarto 18 nowych oddziałów, ale tylko jedno nowe przedszkole. W Poznaniu przybyło 15 przedszkoli zaadaptowanych z innych obiektów. Buduje się kolejne — między innymi w Ostrowie i Sokolinie. (o-ten)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie na 60% umiarkowane. Temperatura maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni, minimalna od plus 8 do plus 10 stopni. Wiatr słaby zachodni.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury w Poznaniu, Lesznie i Piile plus 17 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 16 stopni; ciśnienie 1007 hPa czyli 755,5 mm.

Więcej serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Nr indeksu 35028 P-14

WRZESIEŃ 1939

# Historia prawdę powie

Mglistego poranka, w piątek 1 września 1939 roku, o godzinie 4.45 niemieckie bombowce 1 i 4 floty powietrznej wystartowały ze swych baz i skierowały ładunki bomb na lotniska w Warszawie, Grudziądzu, Poznaniu, Płocku, Łodzi, Tomaszowie, Radomiu, Katowicach, Krakowie, Lwowie, Grodnie, Brześciu, Terespolu, Pucku i innych miejscowościach. Tak rozpoczęła się dla Polaków II wojna światowa. Ta wojna, która do dziś tkwi w tych, którzy ją przeżyli, do dziś rzuca cień na wszystkie pokolenia powojenne Polaków. Ta wojna, której skutki gospodarcze, społeczne i polityczne do dziś od czuwamy.

Minęły już od jej wybuchu cztery dziesiątki lat i minie chyba nawet równo pół wieku, a my ciągle będziemy jeszcze szukać odpowiedzi na pytania: dlaczego skończyła się dla nas taka narodowa klęska? Czy zawdzięczamy tę klęskę niesłowności sojuszników? Czy złemu wyborowi sojuszników? Czy winien był rząd? Czy winna była cała Europa? Czy winien był tylko faszyzm?

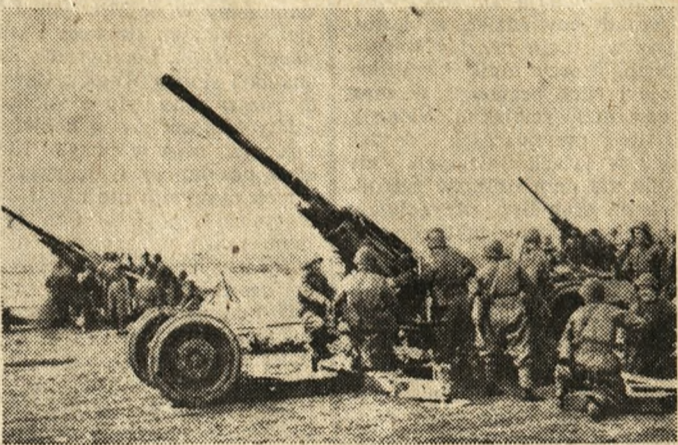
Czy w ogóle mogliśmy odnieść zwycięstwo?...

Minęło zaledwie dwadzieścia lat, które mogliśmy poświęcić na odbudowę kraju wydobytęgo ze stuletniej prawie niewoli, minęło tylko dwadzieścia lat od czasu I wojny światowej, która Polskę — pole bitwy tej wojny — pozostawiła w całkowitej ruinie. Czym były w roku 1939 Niemcy, czym była Polska? Byliśmy 35-milionowym narodem, składowym w 1/3 z mniejszości narodowych, w tym 900 tysięcy stanowiła mniejszość niemiecka. Ludność Niemiec liczyła prawie 80 milionów. Niemcy byli potęgą przemysłową, a nas tylko 19 proc. ludności pracowało w przemyśle. Rok przed wybuchem wojny produkcja stali wynosiła u nas 1,5 miliona ton, w Niemczech 20 milionów ton. Myśmy wydobywali 38 milionów ton węgla rocznie, oni 180. Dochód narodowy na jednego mieszkańca był w Niemczech trzy razy większy niż w Polsce. W ostatnich latach przedwojennych myśmy wdali na uzbrojenie 6,7 miliarda złotych, Niemcy blisko 200 miliardów złotych. Kiedy myśmy odbudowywali kraj — oni od roku 1933 bez

przerwy przygotowywali się do wojny.

W roku 1939 skierowano przeciwko Polsce: ponad 1,8 miliona żołnierzy, ponad 11 000 dział, 2800 czołgów 2 000 sa-

lanów na czołgi, inni w społeczeństwie politycznych przesłankach upatrywali źródła klęski. Oto cytaty z jednego z podręczników licealnych, jednego z wielu, bo we wszystkich wte-



Artyleria w kampanii wrześniowej użytkowana była głównie jako artyleria organiczna w składzie dywizji i brygad. 17 dywizjów artylerii ciężkiej i najcięższej znajdowało się w dyspozycji dowódców armii i obwodach Naczelnego Wodza, poza tym dysponowaliśmy niewielką liczbą dywizjów artylerii lekkiej. Zapasy amunicji były bardzo ograniczone. Na zdjęciu: bateria dział przeciwlotniczych.

Fot. — Archiwum

molotów i liczną grupę okrętów wojennych. Myśmy mogli przeciwstawić w dniu wybuchu wojny ok. miliona żołnierzy, 4 500 dział 700 czołgów, głównie rozpoznawczych i 400 samolotów. Niemiecka armia była już armia II wojny światowej, polska raczej była zażytkiem po wojnie poprzedniej...

„Jeśli Polska padnie, pierwszym celem będzie jej odbudowanie” — pisał publicysta angielski zanim padły pierwsze strzały. Po wojnie historyk amerykański pisał: „Kampania niemiecka 1939 roku w Polsce uważana była przez wielu za nieco więcej niż manewry dla nowego Wehrmachtu. Jednakże poniesione w nim straty w ludziach i materiale wskazują, że kampania ta była czymś więcej, czynnikiem poważniejszym niż ćwiczenia z ostrym strzelaniem...”. Tak widzieli „polską wojnę” „Amerykanie i Anglicy — nasi sojusznicy” — jak śpiewaliśmy po wojnie w znanym, gorzkim kupiecie, tak oceniali nasze szanse.

Jak myśmy tę wojnę widzieli zaraz po wojnie, jakiej użyliśmy się o niej prawdy? Kiedy jedni tworzyli absurdalnie patetyczne opisy o szarżach u-

dy pisano podobnie: „Polska miała stać się kolejną ofiarą agresji hitlerowskiej w wyniku zdradzieckiej, antynarodowej polityki reżimu sanacyjnego”. „Polskie klasy posiadające, kapitaliści i obszarnicy którzy zawsze myśleli tylko o obronie swego stanu posiadania i gotowi byli do zaprzeczenia ojczyzny choćby za miske soczewicy, po raz wtóry wtrącili naród polski w jarzmo niewoli narodowej”. „Rząd sanacyjny wydał ją na łup agresji hitlerowskiej”.

Taką prawdę o przyczynach klęski wrześniowej podawał młodzieży podręcznik ojczyźniej historii, podręcznik wydany w roku 1952, a inne podręczniki przez lata całe mało się od tego różniły. To zdradziecka polityka rządu, żeśmy popadli w niewolę. Tych oczywistych dla autorów podręczników faktów nie mogło już odwrócić bohaterstwo polskiego żołnierza. Bo o tym bohaterstwie — to prawda — pisało też wiele.

Nie jest rolą tego artykułu ani wyjaśnianie prawdziwej genezy wrześniowej klęski, bo

Dokończenie na str. 4

ANDRZEJ TUMIALIS

EUCJA DANIELEWSKA

## POLSKI WRZESIEŃ

Na wrzosowisku zasłuchana leżą

przychodzą mnie całować w oczy polegli żołnierze.

Ciężkie to nasze kochanie od darni po grobową deskę

z głową przy sercu ojczyzny między wrzosem a wrześniem

Jaka rolę powinien pełnić w centralnych władzach partii dyrektor, inżynier, w ogóle ta grupa członków Komitetu Centralnego, która należy do inteligencji technicznej? Tym pytaniem „Głos Wielkopolski” rozpoczęła rozmowę z Janem Kołodziejczakiem, dyrektorem Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom - Teletra” w Poznaniu, zastępcą członka KC.

J. Kołodziejczak: — Reprezentuję ludzi, którzy mnie wybrali, i którzy wierzą, że będą przedstawić w KC poglądy, które głosiłem i które starałem się realizować zanim zo stałem delegatem na IX Zjazd.

J. Kołodziejczak: — Należałem do tej, przecież wcale nie małej grupy ludzi, którzy przewidywali nadchodzący kryzys. Po prostu rozmawiałem sobie jakiekolwiek konsekwencje będzie miało wprowadzenie w życie siedemdziesiątych system zarządzania gospodarką, jeśli

go się nie zmieni. Osobiście miałem szerokie pole obserwacji. „Teletra”, zakład przecież duży i skomplikowany, był swego rodzaju zwierciadłem gospodarki — że wymienię choćby sprawę kooperacji. Wiele spostrzeżeń wyniosłem z działalności w Komisji Planowania Gospodarczego. Obserwowałem inne systemy zarządzania, gdyż „Teletra” współpracuje z wieloma zakładami zagranicznymi, między innymi węgierskimi i jugosłowiańskimi.

„Głos”: — Z tego wynikały zapewne poglądy na to jak wyjść z impasu i nie dopuścić do zapowiadającego się kryzysu?

J. Kołodziejczak: — Tak. A głosiłem sposoby zbieżne z tymi, które są zawarte w projekcie ustawy o reformie, zbieżne między innymi w sprawach samorządu i statusu przedsiębiorstwa. Byłem i jestem orędownikiem reformy gospodarczej, a ponieważ zażądała jej klasa robotnicza, więc mogę powiedzieć, że mam jej mandat i moja praca w KC będzie pracą nad urzeczywistnieniem jej dążeń.

„Głos”: — Ale wokół pro-

jektu reformy istnieją kontrowersje...

J. Kołodziejczak: — Projekty rządowe i społeczny różni przede wszystkim sprawa własności, to czy ma być ona

### Poznaniacy w centralnych władzach PZPR

## Jak działać w KC?

społeczna czy grupowa. Chyba coraz powszechniejsze jest przekonanie, że przedsiębiorstwa małe, a więc takie, których produkcja ma znaczenie lokalne, mogą stanowić własność grupową. Te których działalność odgrywa rolę w całości funkcjonowania gospodarki powinny być własnością ogólnospołeczną. Jest to koncepcja chyba najlepsza nie tylko dlatego, że kompromisowa — choć i to ważne, bo kompromisu musimy się uczyć — ale i dlatego, że najrozsądniejsza ze względów gospodarczych i społecznych. Wielkie przedsiębiorstwa będące włas-

nością ogólnospołeczną dają najlepszą gwarancję realizacji planu zabezpieczenia socjalnego. A myślę tu nie tylko o rentach czy zasiłkach dla kobiet wychowujących dzieci, ale

Chwyliwie jest żądanie natychmiastowego wprowadzenia reformy gospodarczej. Skoro przecież w jej wyniku należy oczekiwać pobudzenia samoczynnie działających mechanizmów rozwoju gospodarki i przywrócenia jej równowagi, to po co czekać do 1 stycznia 1982 roku — argumentują, zwolennicy reformy od jutra, dodając, że rząd do tego celowo się nie spieszy, bo ma w tym interes.

Charakterystyczne, że w uchwałach trzydniowego posiedzenia KKP NSZZ „Solidarność” nie znalazło się już stwierdzenie o potrzebie natychmiastowej reformy, choć do tej pory wiele terenowych ogniw związku właśnie tego się domagało. Świadczy to o realniejszym spojrzeniu kierownictwa związku na ten ważny problem. Reforma gospodarki nie jest przecież kolejną ustawą, którą łatwo można zmienić, poprawiać, czy wręcz unieważnić. Jest to wielkie działanie społeczne i gospodarcze, które tylko kompleksowo przemyślane może przynieść pożądane efekty. Tej całościowej koncepcji musi towarzyszyć szereg nowych aktów prawnych i zmian modelowych. Potocznie nazywa się to aktami wykonawczymi, czyli swego rodzaju „kodeksem drogowym”, regulującym zasady poruszania się przedsiębiorstw w nowym systemie ekonomiczno-finansowym.

Jak bardzo te akty prawne są potrzebne, o to wystarczy zapytać kierownictwa państwowych gospodarstw rolnych oraz drobnej wytwórczości. W tych dwóch resortach obowiązują od 1 lipca br. nowe zasady gospodarowania, wprowadzone w ramach kompleksowej reformy gospodarki. Pełna ocena tej innowacji jest niemożliwa, bo przedsiębiorstwom nie dano od ręki właśnie aktów wykonawczych. Po prostu dopiero się je tworzy. Nie wiadomo więc jaka produkcja jest pożądana, a jaka opłacalna, co z eksportem, gospodarka materiałowa, funduszem plac i premiami? Czy przedsiębiorstwa otrzymają pełną samodzielność, czy jednak ktoś im będzie coś narzucał, biorąc pod uwagę interes społeczny, na przykład w zakresie hodowli bydła, by w PGR-ach powstrzymać spadek produkcji mleka?

O ile w ramach eksperymentu można sobie było pozwolić na wprowadzenie w rolnictwie uspołecznionym i drobnej wytwórczości nowych zasad działania nie w pełni jeszcze przygotowanych, o tyle słusznie rząd broni się przed eksperymentowaniem w całej gospodarce. Trzeba by bowiem zawiesić dotychczasowe przepisy, a nowych nie ma. Zamiast wyzwolenia inicjatywy załóg i kierownictw mielibyśmy zjawisko powszechnego oczekiwania.

11 miesięcy, to dużo czy mało na przygotowanie refor-

# Reformie potrzebny rozsądek

my? Praktycznie zupełnie nie możliwe jest opracowanie w takim okresie całościowej koncepcji przemian w gospodarce. I pewnie byłibyśmy dziś znacznie bardziej w tyle z realizacją reformy, gdybyśmy za brali się do niej dopiero po „gdańskim sierpniu”. Na szczęście o reformowaniu gospodarki myślano już znacznie wcześniej. Powodów ku temu było sporo. W tym i taki, że to nieprawda, iż dopiero od ubiegłego roku jesieni zaczęło wszystkim brakować. Zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw mogą potwierdzić, że już od kilku lat postępowali trudnościami w zaopatrzeniu materiałowym, rwała się kooperacja i tylko „na styk” zaopatrywano konsumentów. Pamiętajmy przecież kłopoty choćby z pastą do butów, gdy jakaś tam spółdzielnia przerwała jej produkcję.

Natomiast prawdą jest, że wiele obecnych koncepcji reformowania gospodarki zrodziło się w rzeczywistości przed rokiem. Ale, niestety, dopiero po sierpniu można było dyskutować nad koncepcjami reformy. Zbyt długo jednak co za dyskusjami nie nie czyniono, gdyż między rządem a związkami zawodowymi nie można było uzgodnić szczegółów co do generalnej linii postępowania. Praktycznie, dopiero po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR i zaakceptowaniu przez Sejm rządowego raportu o stanie gospodarki oraz programu przezwyciężenia kryzysu, które także „Solidarność” uznawała za możliwe do przyjęcia, coś zaczęło się kryształować. Zapoczątkowano reorganizację ministerstw, opracowano projekty ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie, trwają konsultacje nad cenami detalicznymi i zaopatrzeniowymi. Biuro pełnomocnika rządu do spraw reformy przygotowuje dziesiątki nowych uchwał i ustaw, które muszą zacząć obowiązywać z chwilą wprowadzenia nowej struktury gospodarki. Wcześniej jednak trzeba je skonsultować ze związkami zawodowymi, uwzględnić uwagi, dojść do wspólnego stanowiska. To trwa, co widać na przykładzie konsultowania podwyżki cen chleba.

Reforma gospodarki ma obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku. Do tego czasu Sejm powinien zaakceptować wiele nowych ustaw między innymi o przedsiębiorstwie, samorządzie, związkach zawodowych. Trzeba dokonać zmiany cen zaopatrzeniowych

i detalicznych, zreorganizować zjednoczenia i przedsiębiorstwa, upowszechnić nowy system statystyki i informacji gospodarczej. Tego nie da się zrobić z dnia na dzień, co dostrzegają zagraniczni obserwatorzy pisząc, że Polska szybko przygotowuje się do wdrożenia reformy.

Trudno dziwić się zniecierpliwieniu społeczeństwa narazonego na dotkliwie skutki kryzysu. Ale też można już dzisiaj podjąć wiele działań organizacyjnych, nie czekając na formalne ich uregulowanie przez ustawy. Działania logicznych, nie dopuszczających do dalszych strat i bezsensownych poczynań. A przecież te najbardziej nam dokuczają. Denerwują nas stopy zbędnych instrukcji i reklam, gdy brakuje papieru na książki i zeszyty. Na przykład zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw muszą w sklepach WPHW zostawiać zamówienia w 4 egzemplarzach przy zakupach powyżej tysiąca złotych. Komu to potrzebne? Czy dyrektor WPHW musi czekać aż mu minister zakaże takich bezsensownych praktyk?

Może zanim dla reformy padnie hasło „start” warto przeprowadzić trening myślenia i działania rozsądnego, nie czekając na wytyczne. Tak wiele dziś w kraju można, że za inicjatywę i samodzielność na pewno nikt nie dostanie „po głowie”. Tylko, że o pomyślną u nas najtrudniej. A jak już się pomyśli to wtedy okaże się, że możliwa staje się produkcja wielu wyrobów — choćby mydła, proszku i pasty do zębów, których już miało nie być z braku importowanych surowców.

Reforma nie będzie daremniebieś, które obsypia nas towarzami, ale początkiem pracy sensownej i samodzielnej. Już dziś więc trzeba podjąć przygotowania do działania w nowych warunkach. Szkoła, że zamiast nich słyszy się tylko wołania o natychmiastową reformę.

Apel KKP NSZZ „Solidarność” skierowany dawniej do społeczeństwa pozwala wierzyć, że rozsądek zwycięży i władze pozwoli się porządnie przygotować reformie, która jest dla nas jedyną optymistyczną perspektywą na przyszłość.

JANUSZ BEKAS

„Głos”: — Cała nasza rozmowa skłania mnie do powrotu do pierwszego pytania. Jeśli bowiem reforma gospodarki jest i będzie przez czas jeszcze długi sprawą kluczową, to „specie przemysłu” zasilający w naczelnych władzach partii nie mają szczególnych zadań?

J. Kołodziejczak: — Mają takie same zadania jak „specie rolnictwa, nauki, służby zdrowia...” Wszyscy musimy swoją wiedzę praktyczną i teoretyczną wykorzystywać w działalności w KC, musimy dbać o to, aby była ona wykorzystywana. Ale przede wszystkim — i tym chyba głównie różnicę będzie działalność wybranych na IX Zjeździe władz centralnych partii od działalności poprzednich władz —

naszym zadaniem jest przeniesienie do tej najwyższej instancji poglądów członków partii i całego społeczeństwa. Komitet Centralny powinien być więc głównie sejmem partyjnym. Zgodnie z wolą partii i społeczeństwa ukształtowały się władze partii i zgodnie z tą wolą będą działać.

„Głos”: — W ten chyba sposób będzie realizowana przewodnia rola partii...

J. Kołodziejczak: — Tak. W praktyce oznacza to formułowanie dobrych, czyli akceptowanych przez większość społeczeństwa programów, programów atrakcyjnych czyli słusznych. To pozwoli na zyskanie aprobaty dla wszystkich decyzji. Nawet tych niepopularnych, które są konieczne, a jednocześnie ekonomicznie i społecznie umotywowane.

Partia stoi przed bardzo wysokimi wymaganiami, chyba tak wysokimi jak nigdy w jej historii. Ale to jest chyba miarą odzyskiwanego przez nią zaufania. Czyż bowiem stawia się wymagania, temu, komu się nie ufa?

Rozmawiała ZOFIA SZPROKOFF

# Problemy oświaty w nowym roku szkolnym

Rozmowa z ministrem oświaty i wychowania

(PAP) Z okazji nowego roku szkolnego 1981/82 minister oświaty i wychowania — Bolesław Faron odpowiedział na kilka pytań dotyczących przeobrażeń oświatowych.

— Jak daleko sięgają zmiany i jakie będzie ich znaczenie edukacyjne?

— Nowy rok szkolny cechować będą duże zmiany w programach nauczania, obejmujące właściwie wszystkie szczeble kształcenia. Są one podjęte w ramach trzema czynnikami: skróceniem tygodnia nauki do 5 dni, ostrą krytyką społeczną obowiązujących dotychczas programów nauczania początkowego, dostosowaniem programów przedmiotów humanistycznych — społecznych do wymagań doby obecnej.

5-dniowy tydzień w szkołach, mimo wydłużenia nauki do końca czerwca, spowoduje skrócenie czasu poświęconego na naukę o 22 dni w roku. Z konieczności musi się to odbić na planach i programach. Stąd propozycje wyeliminowania części materiału. Najdotkliwiej zmiany te będą odczuwane w nauczaniu geografii i astronomii w szkołach średnich. Warto przy okazji dodać, że z trudności tych weszły weszły bez uszczerbku m. in. język polski.

W nauczaniu początkowym najsurowiej potraktowana została matematyka. Była ona po prostu zbyt trudna. W rezultacie część materiału przesunięto do klas starszych, z której zrezygnowano, a niektóre elementy przeszły w obręb zajęć fakultatywnych, przeznaczonych dla uczniów najzdolniejszych.

Daleko idące zmiany dotyczące przedmiotów humanistycznych — społecznych: historii, języka polskiego, wychowania

obywatelskiego i propedeutyki nauki o społeczeństwie. W języku polskim rezygnuje się z mniej wartościowych lektur; chcemy aby uczeń obcował z wybitnymi dziełami literatury dawnej i współczesnej. W związku z tym rozszerzamy listę lektur (wzbogacamy je m. in. o dzieła polskiej literatury emigracyjnej), dając równocześnie nauczycielowi swobodę w ich doborze.

W historii największe zmiany zachodzą w części programów dotyczących dziejów najnowszych Polski, w tym m. in. wszechstronnego naświetlenia XX-lecia międzywojennego i wydarzeń najnowszych. W sposób bardziej wszechstronny potraktowane zostały przedmioty z zakresu edukacji społecznej. Należy dodać, że do klasy IV szkoły podstawowej wchodzi nowe programy, a w zasadniczych szkołach zostaną lekcje historii.

— Co przyniesie nowy rok szkolny w oświacie na wsi?

— Przywracamy do życia część małych szkółek filialnych. Pragniemy spełnić w ten sposób oczekiwania społeczności wiejskiej i skrócić drogę do szkoły, zwłaszcza uczniom młodszym. Z nowym rokiem szkolnym podejmijmy pracę kilkaset takich placówek. Nie oznacza to rezygnacji z idei zbiorczych szkół gminnych na wsi, która otwiera drogę awansowi edukacyjnemu młodzieży wiejskiej. Nie wszędzie jednak stać nas obecnie na szkoły gminne z praw dziwego zdarzenia, z dobrze zorganizowaną komunikacją szkolną. Te właśnie trudności nakazują nam obecnie przywrócić pewną liczbę małych szkółek na wsi.

Wobec małej liczby uczniów — w wielu przypadkach trzeba będzie powrócić do nauki

w klasach łączonych; niewątpliwie będzie to krok wstecz. W obecnych warunkach jest to jednak posunięcie niezbyt dobre.

Inny ważny problem — to kadra. Wydaje się, iż rysują się szanse na pewną poprawę sytuacji. W tych dniach podjęta została decyzja o udzieleniu specjalnego kredytu w wysokości 60 000 złotych, nauczycielom obejmującym pracę na wsi i w małych miasteczkach, odczuwających braki kadrowe. Kwota ta po przepracowaniu 6 lat będzie w całości umarzana. Jeśli do tego dojdzie szansa na mieszkanie, można będzie liczyć na większy dopływ nauczycieli na wieś.

Z nowym rokiem szkolnym wchodzi w życie wiele postanowień o istotnym znaczeniu dla życia wszystkich szkół — w tym także dla szkół na wsi. Mam na myśli nowy regulamin rady pedagogicznej, dający szkołom dużą samodzielność i autonomię, prawo decydowania o najważniejszych problemach jej życia, łącznie z prawem do oceny kandydata na stanowisko dyrektora szkoły. Zmiany te zostały tak regulamin promowania uczniów: zaostrzono rygory i zniesiono promowanie z oceną niedostateczną.

— Kadry — to podstawowy problem. Jak oświata podjęła nowym zadaniem w obecnych trudnych warunkach, jak poradzi sobie z brakiem nauczycieli, zwłaszcza w obliczu skrócenia tygodniowego wymiaru czasu ich pracy?

— W istocie, oświata bardzo mocno odczuwa braki kadrowe. Dodać trzeba, iż wiele nauczycielek odchodzi obecnie na wcześniejsze emerytury i na urlopy wychowawcze. Do połowy sierpnia pozyskaliśmy do pracy od nowego roku

szkolnego około 5 000 absolwentów szkół wyższych (w tym 2 100 zgłosiło się do pracy na wsi); pozostało około 8 500 wolnych nauczycielskich etatów. Liczyby te z dnia na dzień ulegają zmianie. Mogę jednak powiedzieć, że jesteśmy w stanie przyjąć wszystkich, którzy mają kwalifikacje i chcą pracować w zawodzie nauczycielskim. Niestety, należy przypuszczać, że tak jak w latach ubiegłych, nie uda się nam uniknąć zatrudnienia osób bez przygotowania, po prostu maturzystów, których musimy przyjmować na stanowiska nauczycielskie z konieczności; brakuje bowiem kandydatów po studiach. Liczymy, że może w tym roku, wobec zmian w zatrudnieniu w administracji, powróci do szkół część nauczycieli, którzy z nich odeszli

— Jaki będzie ten nowy rok w szkole?

— Trudności, jakie są udziałem całego naszego społeczeństwa, odczuwa także szkoła. Znałe są kłopoty z zeszytami, podręcznikami, jak też z kupnem innych pomocy i przyborów szkolnych. Dochodzą do tego trudności ze zdobyciem opału, zwłaszcza dla szkół wiejskich, zapewnieniem zaopatrzenia w żywność nauczycieli na wsi. Listę kłopotów można by wydłużać. Musimy trudnościom tym stawić czoła. Wkraczamy w nowy rok pracy szkoły, który niesie wiele zmian. Będzie wymagał przeobrażeń w sposobie myślenia zarówno nauczycieli, jak i administracji szkolnej. Szkoły nauczyciele otrzymują dużą samodzielność — oznacza to jednak również większą odpowiedzialność tych wszystkich na barkach których spoczywa trud kształtowania młodego pokolenia.

# Sport-sport

## Sukces koszykarek AZS na turnieju w Budapeszcie

W ubiegłym tygodniu w Budapeszcie odbył się tradycyjny „Czwórmecz Uniwersytetów” (szerzej o tej imprezie napiszemy w najbliższym czasie), w którym startowali studenci z Halle, Leningradu, Poznania i stolicy Węgier. Zawody rozgrywane były w lekkiej atletyce, koszykówce kobiet i mężczyzn oraz w tenisie. Nie stępy poznaniacy w pierwszej z tych dyscyplin nie mogli uczestniczyć, gdyż w tym samym czasie rozgrywane był pierwszy rzut lekkoatletycznej ekstraklasy.

W budapeszteńskim czwórmeczu z poznańskiej ekipy najlepiej spisały się koszykarki, które wygrały turniej pokonując kolejno: Leningrad

68:55, Budapeszt 61:56 i Halle 75:62, a najlepszą zawodniczką turnieju wybrana została E. Grześczyk. Gorzej wypadła drużyna męska. Pokonała ona minimalnie Halle 77:76 przegrywając z Leningradem 75:83 oraz z Budapesztem 73:80 co dało poznańnikom trzecie miejsce.

Przećiętnie zaprezentowali się również tenisiści. Do półfinału awansował P. Mielcarek, który przegrał tam z Węgrem Z. Makraiem 4:6, 6:3, 4:6 oraz debel P. Mielcarek — L. Lukomski ulegając parze węgierskiej F. Birkas — Z. Makrai 3:6, 6:7. Zespołowo po znających tenisistów zajęli trzecie miejsce za Budapesztem i Leningradem. (wił)

## U siatkarzy Poznania nieco zmian

Z Nowego Targu powróciła kadra siatkarzy drugoligowej Poznania. Podopieczni trenera Wiesława Kwieka doskonali tam sprawność ogólną i techniczną, a także rozegrali w Zakopanem towarzyskie spotkanie z warszawską Legią We wszystkich pięciu setach (taka była umowa pomiędzy trenerami) lepsi byli aktualni wicemistrzowie Polski.

Obecnie Poznania trenuje na własnym boisku i tak będzie do końca sierpnia. W dniach 4-6 września Poznań organizuje turniej z udziałem Piłmienia Miłowice, Stoczniowca Gdańsk, Lechii Tomaszów, BSTS Bielsko, AZS Gorzów. Czynnione są także starania, aby do Poznania przyjechały drużyny TSC Berlin i Lokomotiv Charków. Na początku października poznaniacy wyjadą

do Łodzi na kolejny turniej siatkarzy.

Do rozpoczynających się w październiku rozgrywek mistrzowskich poznaniacy przystąpią w dość mocno zmienionym składzie. Nie zobaczymy już w drużynie Marka Jankowiaka (przeszedł do Górnik Siemianowice), Marka Grzybowski i Jerzego Jackowskiego (wyjechali za granicę) oraz Andrzeja Godzieszewskiego, który postanowił zakończyć swoją karierę sportową. Przybyli natomiast Janusz Damski (wznowił treningi) oraz utalentowany Paweł Rozeslaniec z MKS Gorzów.

Pierwsze mecze mistrzowskie Poznania rozegra 9-10 października na własnym boisku. Przeciwnikiem jej będzie zespół Narwi Ostrołęka. (kar)

### Hokej na trawie

#### Przymiarka do MŚ

Ważną próbą dla męskiej reprezentacji Polski w hokeju na trawie będzie rozpoczynający się w najbliższy czwartek Turniej 6 Narodów we włoskim Lignano di Salsomaggiore. Oprócz gospodarzy startują w nim: Argentyna i ZSRR (grupa „B” turnieju) oraz tworzące grupę „A”: Indie, Kenia i Polska. Zwracamy uwagę na to, że aż cztery z tych zespołów wezmą udział w finale MŚ w Indiach na przełomie 1981 i 1982 roku. Są to: Argentyna, Indie, Polska i ZSRR.

Wśród 16 zawodników, którzy dzisiaj udają się do Italii 9 jest z klubów wielkopolskich: Andrzej Czak, Józefiak, Kruś Krysiak i Rachwałski z Poczłowa. Maszlarz i J. Wybieralski z Warty oraz P. Grotowski ze Stelli Gniezno i L. Hensler z Lecha. Polacy grać będą 4 km. z Kenią i 5 km. z Indiami. 6 września mecze finałowe.

We wcześniej zapowiadane spotkanie Polska — Indie rozegrane zostaną w Gnieźnie (8 km.) i w Poznaniu (9 km.). Początek obydwoch o godz. 16.30. (ad)

### Piłkarze RFN

#### już w Katowicach

(PAP) W poniedziałek, późno wieczorem przybyli do Katowic reprezentacje — pierwsza i druga — piłkarzy RFN które w środę będą przeciwnikami naszych drużyn narodowych w towarzyskich meczach na Stadionie Śląskim i Chorzowie oraz Częstochowie. Pierwsze reprezentacje zmierzą się na Śląskim stutysieczniku o godz. 20.15, natomiast zespoły „B” rozpoczną mecz w Częstochowie 15.45.

Piłkarze RFN oraz towarzyszące im osoby, w tym ponad 60 dziennikarzy, wyładowali na lotnisku Balice pod Krakowem, a następnie udali się autokarami do Katowic. Przyjechali wszyscy za prowadzani zawodnicy. Zabraknie w środowym meczu kontuzjowanego Hrubescha i Algeowera oraz wykazującego słabszą formę Alfosa, których zastąpił Hieronymus i Littbarski.

NIE 28, A 38

We wczorajszych wynikach losowania „Foto-Lotka” podaliśmy omyłkowo liczbę dodatkową, która powinna brzmieć 38. Przepraszamy. (—)

## Rozkaz specjalny naczelnika ZHP

(PAP) Z związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym oraz „Harcerskim startem”, naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego wystosował rozkaz specjalny.

Za nami wakacje — głosi m. in. rozkaz — za nami też trudny rok polskiej odnowy. Dokończymy w naszej organizacji wielkiego obrachunku z tym, co było naszym udziałem przez ostatnie lata. Odbył się VII Zjazd ZHP. Z pewnością nie spełnił on wszystkich oczekiwań instruktorów i harcerzy, był jednak wielkim krokiem naprzód w kierunku harcerskiego odrodzenia — ku szczytnej tradycji, ku ideałom, któ-

re od 70 lat przyświecają wychowaniu dzieci i młodzieży w harcerskich hufcach.

Stając na „harcerskim starcie” — stwierdza naczelnik ZHP — pomyśleliśmy o tym 70-leciu, które obfitowało w wiele znaczących wydarzeń, o ludziach, których myśli i działania tak bardzo zaznaczyły się w dziejach ZHP, których pasja, rozum i odwaga torowały harcerstwu drogę do serc i umysłów Polaków. Pomyśleliśmy też o minionym roku, o drodze, jaką przeszliśmy jako instruktorzy, harcerze i zuchy w swoich drużynach i szczeplach. Pomyśleliśmy wreszcie o tym, co dziś, co teraz i co ju-

tro. Harcerstwo zawsze służyło ojczyźnie jak potrafiło najlepiej. Dzisiejszy czas potrzebuje wielkich czynów. Jutrzejszą Polska — kraj sprawiedliwości społecznej, równości ludzi, prawdy i miłości, kraj, gdzie socjalizm znaczący będzie to, co naprawdę znaczący powinniśmy — ta Polska musi być dziełem także naszym: zuchów harcerzy i instruktorów. Co możemy jej dać już dziś?

Dziś tylko autentyzm w pracy może dać prawdziwe, nie pozorowane efekty. Takich ludzi potrzebuje nasz związek. Takich, dla których harcerskie przyrzeczenie i prawo — to drogowskazy na całe życie

## Historia prawdę powie

Dokończenie ze str. 3

przerasta to zadanie możliwości autora, ani też obrona sanacji przed zarzutem jej winy, bo przed tym zarzutem nikt jej obronić nie potrafi. Gdy jednak rocznicę wrześnią w obchodzie mamy równocześnie z początkiem roku szkolnego, w którym młodzież uczy ma się historii wedle poprawionych programów nauczania tego przedmiotu, to przytoczyć fragment książki pióra tej samej autorki, tej która pisała tamten podręcznik z lat pięćdziesiątych:

„Bezpośrednie przyczyny klęsk ofiar agresji wynikały z przyczyn pośrednich, które może słuszniej byłoby nazwać warunkami. Istotną rolę grały tu czynniki czasu i przestrzeni. Czynniki ustrojowe należałyby zaliczyć do przyczyn pośrednich, a nie bezpośrednich. Jeśli przypisywalimy przyczynę klęski wrześniowej wyłącznie ustrojowi społeczno-ekonomicznemu Polski przedwojennej, jak to w pewnym okresie czyniono, trudno byłoby wyjaśnić późniejsze klęski innych państw przy pomocy tego samego schematu. Zaczyna nie ekonomiczne, reakcyjne dyktatura faszystujących rządów, ucisk społeczny i narodowościowy, wpływ kapitału obcego — wszystkie te czynniki razem wzięte nie doprowadziły zapewne same przez się do upadku Polski ozonego — sanacyjnej.”

Zawiły to wywód, wywód publikacji z roku 1968 z wykładem poprawionego. Wolno także wolno przebiega poprawa naświetlenia tamtych wydarzeń, za długo czekamy na wykazanie prawdy, czy za klęskę Polski winna była Polska Ta Polska, która swoim czynem zbrojnym położyła kres pokojowym podbojom” hitleryzmu III Rzeszy i zapoczątkowała powstanie światowej koalicji.

ANDRZEJ TUMIALIS

### Z kroniki sądowej

## „Ekspresowe” przydziały mieszkań

#### INFORMACJA WŁASNA

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie przydziałów lokali poza kolejnością, obowiązującą w poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”.

W minionym dziesięcioleciu członkowie tej spółdzielni czekali na mieszkania od 10 do 15 lat. Taka była reguła, od której wszakże raz po raz odstępowano. I tak Kazimierz F., który w grudniu 1978 roku sprzedał swoje mieszkanie w Kaliszu (co uniemożliwiło mu nabycie lokalu spółdzielczego), w marcu 1979 roku zajął M-4 na Osiedlu Róża w Poznaniu. Nie był on i nie jest członkiem spółdzielni „Osiedle Młodych”, a sprawę przydziału załatwił z Barbarą W., zatrudnioną w... Zakładzie Projektowo-Badawczym Kombinat „Metalplast” w Poznaniu. Także od niej Roman C.

otrzymał decyzję o przydziale M-3 na Osiedlu Lecha. Stało się tak pod koniec 1977 roku. Kilka tygodni później został on członkiem spółdzielni, a w lutym 1978 roku zajął wspomniany M-3. W równie ekspresowym tempie Barbara W. załatwiła sprawę Bolesława D. Poznani w lipcu 1979 roku i w tym samym miesiącu on wprowadził się do M-3 na Osiedlu Jagiellońskim. Członkiem spółdzielni został we wrześniu 1979 roku.

Kontrola, przeprowadzona przez lustratorów z Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wykazała, że w latach 1973-1979 dalsze 44 osoby otrzymały bezpodstawnie przydziały lokali na Ratajach. Część z nich — jak ustalono w śledztwie — wręczyła w zamian łapówki, i tak Kazimierz F. — 210 000 złotych, Roman C. — 170 000, a Bolesław D. — 50 000.

Prokurator oskarża Barbarę

W. o to że w latach 1977-1979 od starających się o mieszkania przyjęła co najmniej 700 000 złotych i wręczyła je Lutosławie B. ówczesnej inspektorce do spraw mieszkaniowych w spółdzielni „Osiedle Młodych” Natomiast Lutosława B. i Maria Ś. (pełniła funkcję inspektora wojewódzkiego w Wydziale Lokalowym języckiej Ekspozytury Urzędu Miejskiego) została oskarżona o przyjęcie łapówek w łącznej wysokości 800 000 złotych. Uzasadniając w zarzut akt oskarżenia stwierdza, że Maria Ś. bezpodstawnie wystawiła skierowania, uprawniające do przydziału lokalu spółdzielczego z pułk rad narodowych, zaś Lutosława B. pod pozorem wykonywania takich decyzji przydziałała mieszkania pozostające w wyłącznej dyspozycji „Osiedla Młodych”

Proces odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Na ławie oskarżonych zasiądzie również 11 osób, którym zarzuca się wręczanie łapówek. Materiały dotyczące innych starających się o lokale, a podejrzanych o to samo przestępstwo zostały włączone do odrębnego postępowania. (ak)

## PONIEDZIELNE OPINIE

Przez cztery dni na torach poznańskiego Leśnika trwały indywidualne mistrzostwa Polski seniorów w luznietwie.

Sekretarz generalny Polskiego Związku Luzniczego — ANDRZEJ JARZEBSKI: — Nie mają szczęścia do pogody luznicy. Jak sobie przypominam już czwarte mistrzostwa Polski pod rząd toczą się podczas padającego deszczu i porwistego wiatru. Oczywiście, że warunki te i tym razem miały negatywny wpływ na osiągnięte wyniki w poznańskich mistrzostwach. Nie popisał się ubiegłoroczny mistrzowski. Alicja Ciskowska po udanym występie w Punta Ala (Włochy), gdzie wywalczyła tytuł wicemistrzyni świata nie może odnaleźć swojej wysokiej formy. Dlatego też zdarzają się jej przykre porażki. Pierwsza taka miała miejsce w Łodzi, gdzie przegrała z mało znaną luzniczką, koreańską, a obecna przegrana z Brygida Bielawa pozbawiła Ciskowską tytułu mistrzyni Polski. Jeszcze gorzej wypadł ubiegłoroczny mistrz Polski wśród seniorów Andrzej Nuckowski, który wywalczył zaledwie dziesiąte miejsce. Korzystając z okazji chciałbym podziękować działaczom Leśnika, którzy dołożyli wielu starań, aby tak ważna impreza wypadła okazale. (kar)

W inauguracyjnej kolejce rozgrywek mistrzowskich I ligi rugby Poznań pokonała w Sopocie beniaminka ekstraklasy Ogniwo 31:10 stając się tym samym pierwszym liderem rozgrywek. Trener poznaniaków ADAM ROHNKE: Było to pierwsze spotkanie w nowym składzie. Nie ulega wątpliwości, że zespół doznał dużego wzmocnienia szczególnie w formie mijana przez udział w grze Gąsiorowskiego, Krawczuka i Kowalskiego. Swankując jak zwykle w takich przypadkach jeszcze zgranie, ale to się wyszłifuje w ogniu walk na boisku. Zwycięstwo cieszy — tym bardziej na wyjeździe, ale nie należy go przeceńnić. Ogniwo to beniaminek i chociaż zaprezentował niezłe przygotowanie to zapewne do czółwki ekstraklasy nie będzie zaliczany. Jeśli chodzi o sam mecz to nasza przewaga była wyraźna, chociaż w środkowej części drugiej połowy zawodnicy trochę „stanieją”. Jednak pod koniec znowu ruszyło do przodu i wygrał bezproblemowo. Ogniwo tylko raz doprowadziło do swojej przewagi 4:3. Później już moi podopieczni nie oddali prowadzenia do końca meczu. (leg)

**FABRYKA ARMATUR „SWARZĘDZ”**  
w Swarzędzu,  
ulica Armii Czerwonej 8

**PRZYJMIE ZARAZ**

do pracy na terenie Swarzędza i Poznania  
pracowników:

- PALACZY C.O. na kotły grzewcze.
- TOKARZY.
- ŚLUSARZY narzędziowców.
- ODLEWNIKÓW.
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu: tokarza i odlewnika.

**DOJAZD DO PRACY**

z trasy Kostrzyn — Swarzędz i Poznań — Swarzędz — autobusem zakładowym.

**POZOSTAŁE WARUNKI PRACY I PŁACY**

do omówienia w **DZIALE SŁUŻBY PRACOWNICZEJ** — telefon 137-621 do 624.

2655-K2

**Praca**

Pracownika do ogrodnictwa z mieszkaniem przyjmę. Ogrodnictwo — Plewiska Os. ul. Akacjowa 10 Korzeniewski. 36554g

Mężczyzn, kobiety oraz rencistów zatrudnię. Ogrodnictwo, Plewiska Os., ul. Akacjowa 6, Wierzbicki. 36555g

Przyjmę tokarza, ślusarza, szlifera — gawiani zera. Tel. 518-96. 36577g

Brigady murarsko-tynkarskie oraz murarzy przyjmę na stałe. Poznań, ul. Cedrowa 3 m. 2, p. 36727g

Mistrz krawiecki podejmie pracę najchętniej konfekcja ciężka. Oferty Prasa Skryta 1 dla 34811g

Młody mężczyzna poszukuje pracy (znajomość handlowa produkcyjna akwizycyjna — posiadam telefon). Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 34017g.

Malarzy i uczniów przyjmę na stałe. Poznań, Os. Piastowskie 9 m. 32. 36730g

Zatrudnię czeladnika i ucznia w zawodzie tapiciera. Tel. 22-20-60. 38596g

Przyjmę pracę chałupniczą, oprócz zrycia. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 33770g.

Elektromechanika — nawijacza przyjmę. Poznań, ul. Kolskiego 3. 34046g

**Nauka**

Zaoczne kursy (korespondencyjne) kresleń technicznych, kosztorysowania analizy i zestawień materiałów — organizuje „Oświata”. Pisemne informacje i wpisy: „Oświata” Kraków, ul. Spasowskiego 8. 2444-K2

**Kupno**

Kupię folię lub ziemię na cement, wapno. Tel. 780-169. 36546g

**Sprzedż**

Drut walcówka Ø 6, Ø 15 sprzedam tel. 67-35-87. 35344g

Siatkę ze słupkami oraz wóz roboczy sprzedam. Tel. 32-09-72 po godz. 15. 36729g

**Samochody**

Silnik Opel Kadett 1500 skrzynię, tylni most, skrzynię Zastawy 1100. Ul. Suszki 11. 36553g

Sprzedam pilnie Warszawę 224. Tel. 729-09. 36831g

Odkupię wpłatę na samo chód — „Syrrena R-20” lub „Tarpan”. Wiadomość: 27-100 liza, Czachowskiego 13, telefon 122. 2625-K2

**Lokale**

Zamienię M-4, XI ptr., Os. Chrobrego na mniejsze Grunwald. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 33151g.

**Nieruchomości**

Sprzedam parter willi z garażem i ogrodem Grunwald okolica Przybyszewskiego. Oferty „Prasa”. Skryta 1, dla 32960g.

Zamienię lub sprzedam pół willi w Chorzowie w rozliczeniu mieszkanie 2-pokojowe z telefonem. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 33190g

**Zguby**

W dniu 24 sierpnia br. zgubiono legitymację In walidy Wojennego. Irena Korczak, Przemysłowa 37 m. 3. 36761g

Zgubiono bilet miesięczny PKS na nazwisko Ewa Heleniak, Nowe Miasto nad Wartą, ul. Garncarska 5. 36587g

**Matrymonialne**

Dokucz Ci samotność? Biuro Matrymonialne — „Ewa”. 80-952 Gdańsk-6 skr. poczt. 237 — szczęśliwie kojarzy małżeństwa. 2516-K2



**BANK PKO**  
**INFORMUJE:**

Działa od 1929 r.

Od 1 VII 1981 roku wzrosło oprocentowanie wkładów w walutach wymienialnych na rachunkach bankowych „A”.

Podwyższone oprocentowanie lokat na rachunkach „A” wynosi rocznie:

5% — od wkładów płatnych na każde żądanie, a na rachunkach terminowych:

8% — od wkładów na pół roku

9% — od wkładów na 1 rok

10% — od wkładów na 2 lata

11% — od wkładów na 3 lata.

**LOKATA W BANKU PKO SA TO WYMIERNA KORZYŚĆ DLA WŁAŚCICIELA!**

Rachunki „A” otwierają i prowadzą, udzielając klientom szczegółowych informacji:

- Oddział Banku PKO SA Poznań, ul. Maształarska 8a
- Ekspozytura Banku PKO SA Zielona Góra, ul. Chopina 21
- Agencja Banku PKO SA Kalisz, ul. Górnośląska 35
- Agencja Banku PKO SA Konin, ul. Przemysłowa 9
- Agencja Banku PKO SA Leszno, ul. Słowiańska 39/41
- Agencja Banku PKO SA Ostrów Wlkp., Rynek 28/29.

2378-K1

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 29 sierpnia 1981 r. odeszła od nas nagle, na zawsze, w wieku 53 lat, moja ukochana żona, najdroższa mama, siostra, teściowa, babcia, szwagierka, bratowa i ciocia

**ZUZANNA SPYCHAŁA**

z domu Nowaczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu w Zabikowie. Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Barbary w Zabikowie o godz. 16.00.

W żalu pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Luboń-3, Zabikowska 52 m. 32. 36832g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 sierpnia 1981 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 27, nasz najdroższy i ukochany mąż, tatulek, syn, brat, wnuk, bratanek, siostrzeniec, zięć, szwagier, wujek i kuzyn,

ś. † p.

**JANUSZ ŁOTOCKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 września br. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Czechosłowacka 43,

ul. Laskowa 2. 36782g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28. 8. 1981 r. zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik zakładu

**JÓZEF FRĄTCZAK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2. 9. 1981 r. o godz. 14 na Miłostowie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja, POP, NSZZ Pr. Wojska i załoga WZMot.-5 1503-K3

Dnia 26 sierpnia 1981 r. zmarł

artysta malarz

**WITOLD TOMASZEWSKI**

Zasłużonego, drogiego kolegę żegnają ze smutkiem

koleżanki i koleżdy

Rodzinnie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składa

Zarząd Okręgu

Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu

Pogrzeb odbył się w dniu 30. 8. na cmentarzu na Miłostowie. 1507-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 sierpnia 1981 r. zmarł nagle nasz ceniony pracownik i zasłużony wychowawca młodzieży.

**KAZIMIERZ BORKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 września br. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, KZ PZPR, Związek Zawodowy Metalowców, NSZZ „Solidarność” i załoga Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych „EMA-WIEFAMEL” w Poznaniu 1502-K3

Dnia 28 sierpnia 1981 r. zmarła

**KAMILA LEWANDOWSKA**

technik farmaceutyczny Apteki nr 22-033 w Ostrowie Wlkp.

W Zmarłej straciłmy cenioną i sumienną pracownicę i serdeczną koleżankę.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, związki zawodowe i pracownicy Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarni” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 1 września br. o godz. 11 na cmentarzu w Ostrowie Wlkp przy ul. Bema. 1505-K3

† W dniu 30 sierpnia 1981 r. zmarł nagle w wieku 71 lat, nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

**STANISŁAW KOWALSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. o godz. 15.00 na cmentarzu w Tulcach.

W smutku pograżona

rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 14.15.

Poznań-Szczepankowo, ul. Słowska 25. 36710g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1981 r., w 90 roku życia, zmarła nasza dobra, najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**PELAGIA SŁUPIŃSKA**

z domu Kazyka

Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby o godz. 10.30, po czym msza św. i pogrzeb o godz. 11 na cmentarzu w Rogalinie, w dniu 2 września br.

W smutku pograżona

rodzina

Dom żaloby: Rogalinek, Wodna 23. 36712g

† Po trudnej, pracowitej i pełnej poświęcenia drodze życia, odeszła od nas dnia 29 sierpnia 1981 r., w 71 roku życia, na wieki spotkanie z Bogiem, najdroższa, niezapomniana matka, najukochańsza babcia, prababcia i teściowa, śp.

**ANNA KINDERMAN**

z domu Kowalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Os. B. Chrobrego 7G m. 165. 36758g

† W dniu 27 sierpnia 1981 r. zmarła po długotrwałych cierpieniach, ukochana mama, siostra, teściowa i babcia, w 73 roku życia, śp.

**WANDA JAGSZ**

z domu Hempowicz

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 września br. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. zostanie odprawiona w dniu 2 września o godz. 8.30 w kościele św. Anny.

Strapione

córka z mężem i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Głogowska 70 m. 11a. 36766g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1981 r., przeżywszy lat 46, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swe pracowite życie, namaszczona Olejami św., moja najtroklszwa, najukochańsza, pełna dobroci i poświęcenia żona, nasza żyjąca miłością, nigdy niezapomniana mama, córka, siostra, teściowa i babcia, śp.

**KRYSTYNA**

**KARKOWSKA-SZYCHOWSKA**

z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 września br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pozostaje w bólu i żalobie

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Głogowska 117 m. 6. 36800g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 28 sierpnia 1981 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, śp.

**WIKTORIA IWAŃSKA**

z domu Fraszevska

Msza św. odbędzie się we wtorek, 1 bm. o godz. 16.00 w kościele na Starolece, po czym pogrzeb o godz. 16.30 na miejscowym cmentarzu.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Sandonierska 23. 36717g

† Dnia 29 sierpnia 1981 r. zmarła

**Stefania Mirona SWENDRZYŃSKA**

były więzień obozu koncentracyjnego w Zabikowie, odznaczona Medalem XXV-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Z głębokim żalem żegna szlachetnego, dobrego człowieka chrześniaczką z rodziną 36732g

† Pograżeni w głębokim smutku i żalobie zawiadamiamy, że dnia 28 sierpnia 1981 r. opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze, pelen nadziei i chęci życia, mój najdroższy i kochany mąż, najukochańszy ojciec, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 46

**JÓZEF FRĄTCZAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 września br. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Kotlarska 6. 36681g

† 29 sierpnia 1981 r. powrócił do Boga, mój mąż, nasz tatuś, brat i dziadek, śp.

**PIOTR GLINKA**

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, kombatan wojenny, senior chóru „Echo”.

Msza św. za duszę śp. Piotra odprawiona zostanie 2 września o godz. 10.00 w kościele Marii Królowej. Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu górczyńskim 2 września o godz. 13.00.

I pozostaje tylko pamięć naszych oczu, myśli i kochających serc.

Żona z rodziną

Poznań, Górna Wilda 98 m. 6,

Warszawa, Gdańsk, Chalons sur Marne. 36791g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1981 r. odeszła od nas nasza droga i serdeczna koleżanka

**KRYSTYNA**

**KARKOWSKA-SZYCHOWSKA**

kierownik sklepu kapeluszy przy ulicy Wrocławskiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. o godz. 10.30 na Górczynie.

Rodzinnie wyrazy głębokiego współczucia składają:

współpracownicy

36799g

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 28 sierpnia 1981 roku zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**JAN SZYFTER**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 1 września br. o godz. 16 na cmentarzu w Stęszewie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Stęszew, ul. Kościńska 47. 36713g

† Dnia 28 sierpnia 1981 roku zmarł nagle w wieku 42 lat, nasz ukochany mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, śp.

**KAZIMIERZ BORKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 września br. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z córkami

Poznań, Os. Piastowskie 98 m. 53. 36688g

† Dnia 29 sierpnia 1981 roku zmarł w 75 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, oraz drogi brat, szwagier i wujek, śp.

**FELIKS WĘGRZYN**

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 września br. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

36685g

† Dnia 27 sierpnia 1981 roku zmarła w wieku 74 lat, nasza siostra i ciocia

**WANDA JAGSZ**

z domu Hempowicz nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 września br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Bracia i rodzina

Poznań, Warszawa, Sulmierzyce. 36705g

† Dnia 29 sierpnia 1981 roku zmarł w wieku 78 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

**PIOTR CIEŚLAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 września br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Syn z żoną i dziećmi

Poznań, Os. B. Chrobrego 9 m. 163. 36684g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 sierpnia 1981 roku odszedł od nas nasz ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 80, śp.

**ALEKSANDER STEFANIAK**

emeryt ZGOP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 września br. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Szamotuły, Szczecin. 36690g

Dnia 28. 8. 1981 r. zmarł nagle w wieku 56 lat nasz długoletni, sumienny pracownik

**PIOTR GOŹDZIEJEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 1. 9. 1981 r. o godz. 13.00 w Rejewcu.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo, związki zawodowe i współpracownicy

Poznańskich Zakładów Papierniczych

Fabryka w Czerwon

# Na razie płonne marzenia o półkach pełnych chleba

Od wczoraj obowiązują nowe ceny detaliczne pieczywa. Wśród następstw tej podwyżki wymieniano także poprawę zaopatrzenia w chleb. Niestety mylił się ten kto sądził, że będzie ona widoczna już pierwszego dnia. Przed południem w niektórych poznańskich sklepach półki przeznaczone na składowanie chleba były puste. Ranna dostawa nie starczyła na długo, a personel informował kupujących o przybliżonej godzinie kolejnego transportu.

Tak było na przykład w sklepach nr 159 przy ul. Kraśzewskiego 11, nr 150 przy ul. Dąbrowskiego 43 oraz w sklepie nr 272 przy ul. Głogowskiej 35. Pod tym ostatnim znajduje się piekarnia, której możliwości ograniczyła absencja jednego pracownika.

Dotychczas, około godziny 10 nie było możliwe kupno bułek. Kierownicy zapewniali, że złożyli takie same zamówienia, jak w poprzednim tygodniu. I tak w sklepie przy ul. Głogowskiej 35 sprzedano 2 900 bułek, a w sklepie przy ul. Świerczewskiego 11 — 2 000.

Gdzie widzieliśmy na półkach chleb? W sklepie nr 363 przy ul. Grunwaldzkiej 33 był „toruński” oraz „pumpernikel”, w sklepie nr 215 przy ul. Świerczewskiego 11 — pełno „zwykłego”. Nie znajdował na tomiast nabywców chleb „toruński” w sklepie nr 264 przy ul. Matejki 66, ponieważ był bardzo spieczony. Dwa rodzaje chleba („toruński” i „sitkowy”) proponowano kupującym w sklepie nr 260 (ul. Grunwaldzka 20).

Z powyższego wynika, że obecny harmonogram dostaw nie nadaje za liczbą osób zainteresowanych kupnem chleba w godzinach przedpołudniowych. Ranne dostawy nie są na tyle duże, aby mogły zapewnić ciągłą sprzedaż do ponownego przyjazdu samochodu z chlebem. Klienci tymczasem komentują to w sposób następujący: nie dość, że chleb podrożał — jak dawniej — musimy wędrować od jednego sklepu do drugiego.

Pytaliśmy też w sklepach o zaopatrzenie w miniony piątek, które przysporzyło tak wiele kłopotów. Zdaniem kierowników wzmożone zakupy

chleba rozpoczęły się już w poniedziałek. Punkt kulminacyjny zjawisko to osiągnęło właśnie przed wolną sobotą. Dostawy nie były mniejsze niż w poprzednich tygodniach, a w wielu sklepach sprzedaż chleba zakończyła się przed godziną 15.

O czym jeszcze mówiono wczoraj w sklepach spożywczych? O potrzebie poprawy jakości chleba. Powinna ona stać nowiorem do lepszej jakości i smaku. — Tak dalej być nie może — powiedziała klientka w sklepie przy ul. Grunwaldzkiej 33 — aby dzisiaj kupiony chleb nie nadawał się do spożycia jutro na śniadanie. Przemysł piekarniczy musi też raz udowodnić, że potrafi wypieść po prostu dobry chleb. W przeciwnym bowiem razie nadal wiele bochenków będzie marnować się.

Tę opinię polecamy spółdzielczości spożywców, które piekarnie przemysłowe zaopatrzą Poznań. Ich produkcja musi osiągnąć możliwie najwyższy poziom jakości. — Płacąc 16 złotych za bochenek — mówili klienci — chcemy o trzymywać pieczywo lepsze niż dotychczas. (pik)

## Wyższe ceny dań jarskich w barach mlecznych

Podwyżka cen na pieczywo i artykuły zbożowe spowodowała zmianę kalkulacji w zakładach gastronomicznych. Dotyka to najbardziej konsumentów w barach mlecznych, gdyż tam w recepturze większości potraw znajduje się właśnie mąka. Od wczoraj na większość posiłków w barach mlecznych obowiązują nowe ceny.

Jak się one kształtują? — zapytaliśmy w poznańskim barze „Pod Arkadami”. Najbardziej zdrożała kasza gryczana (z 5,10 zł za porcję do 11,80) ryż (z 2,30 zł do 4,20) i ma-

karon (z 3,70 zł do 6). Ceny pozostałych dań, które zawierają w sobie również inne składniki, zmieniły się w niewielkim stopniu, na przykład pierogi leniwe zdrożały o 70 groszy i kosztują 9,20 zł, a kluski ziemniaczane „podskoczyły” z 5,40 zł do 6. Nie zmieniły się ceny zup, ale podrożały dodatki do nich; makaron kosztuje teraz 2,90 zł, a ryż 1,50 zł.

Na podobnym poziomie ustaloną nową cenę w pozostałych barach mlecznych, gdyż wszędzie te placówki mają zbliżone receptury na posiłki. (gra)

## Radca prawny

„Głosu Wielkopolskiego” z powodu urlopu nie będzie udzielał porad przez najbliższe dwa tygodnie i wzwowi przyjmowanie czytelników w czwartek 17 września br., w normalnych godzinach (od 17 do 19).

Mamy w Poznaniu dwa browary: jeden zajmuje się produkcją piwa, a drugi, pisany z dużej litery, jest klubem rozrywkowym, o nie najlepszej dotychczas reputacji. Byłby jednak, iż zbieżność nazwy jest powodem nieporozumienia. Oto pisaliśmy w „Głosie” o stosach butelek i nieporządku panującym w pomieszczeniach starego browaru przy ul. Dzierżyńskiego, co jednak już starczyło niektórym konsumentom Klubu Rozrywki „Browar” w poznańskim Parku Kasprzaka do szukania owych butelek w podziemiach... placówki kulturalnej. Są one podobne do podziemnych piwnic byłego zakładu produkującego piwo, bo i w nich kiedyś ten napój wytwarzano. O starsi poznaniacy doskonale omiatają.

O ile jednak z produkcją piwa wiąże się przyjemne wspomnienia, to z działalnością kulturalną w minionych latach zupełnie źle. Pisaliśmy o tym wielokrotnie, donosząc przed trzema miesiącami o usunięciu krytykowanych absurdów i nadziejach związa-

## Przydział papierosów nie przepada

Wielu mieszkańcom Poznania nie udało się wykupić należnego w sierpniu na odcinki kart „C-2” przydziału papierosów. Krajowych brakuje, a te z importu są po prostu za drogie. Do sprawy tej powrócimy, ponieważ nie wszystko co związane jest z zaopatrzeniem w papierosy wydaje się jasne.

Kartki, których z powodu opóźnienia dostaw przez firmę tytoniową, nie można było w sierpniu zrealizować zachowują ważność do 15 września. Sprzedaż dla ich posiadaczy prowadzić będą wyłącznie wyznaczone sklepy WSS „Sportem” i WZSR „Samopomoc Chłopska”. W placówkach tych nie będzie się sprzedawać w wrześniu papierosów na karte uniwersalna „U-D”. (pik)

## W przehodniach spółdzielczych

### Porady lekarskie dwa razy droższe

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Spedjalistyczna w Poznaniu była ostatnio nierentowna. Cennik obowiązujący od roku 1975 zapewnił jej nie zyski, lecz milionowe straty. Od września spółdzielnia wprowadza więc nowe ceny, wyższe średnio o 78 procent.

Najbardziej zdrożały wizyty u lekarza; w zależności od stopnia jego specjalizacji, za porady pacjenci będą płacić około 100 procent więcej. Mniejsza różnica jest w takich świadczeniach, jak leczenie próchnicy (zdrożało o około 30 procent) i wykonanie analiz lekarskich, za które opłaty będą wyższe o jedną piątą. (gra)

## Samolotem do Warszawy

### Połączenia nie zlikwidowano lecz je... rozbudowano

Decyzja o ewentualnym zawieszeniu lotów samolotowych na trasie Poznań—Warszawa (o jakiej to możliwości ostatnio pisaliśmy) jeszcze nie zapadła. Nic zresztą nie wskazuje by to połączenie zlikwidowano, skoro zostało nawet rozbudowane (!?) Otóż między letnim a zimowym rozkładem rejsów, a więc od 1 września do 31 października, tradycyjnie już obowiązuje tak zwany rozkład przejściowy. I właśnie w nim obowiązują od dzisiaj istotne zmiany, dotyczące Poznań.

Zamiast jednego połączenia „zieleni samoloty do Warszawy” startować będą z Ławicy

dwukrotnie. Od poniedziałku do piątku jeden rejs jest o godz. 7.05, a od poniedziałku do soboty — drugi o godz. 16.30; odloty natomiast ze stolicy do Poznania analogicznie — godz. 21.05 i 14.45. Nadal też we wtorek, środy i soboty jest jakby dodatkowe połączenie na trasie Warszawa—Poznań dzięki rejsom do Burgas i Warny.

Przez najbliższe dwa miesiące w innych godzinach latać będą ponadto maszyny do Rzeszowa. Dni rejsów pozostały te same (wtorki i piątki), natomiast z Ławicy start nie jak dotychczas o godz. 19.35, lecz — co dużo korzystniejsze dla podróżnych — o 14.05. (bop)

## Domy kultury udostępniają świetlice szkołom

Wiele dzieci z osiedli Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” atrakcyjnie spędziło minioną wakację. Spółdzielnia wespół z poznańskimi władzami oświatowymi i innymi organizatorami zapewniła wypoczynek 380 dzieciom na obozie harcerskim, prawie 340 na półkoloniach oraz 300 na biwaku. Nadto urządzono wieciecki autokarowe do Poznania i okolicy, projekcje ciekawych filmów, naukę pływania.

Od września domy kultury Osiedla Młodych” prowadzić

będą m. in. zajęcia plastyczne, muzyczne i recytatorskie. Również modelarnie lotnicze i fotograficzne na Ratajach i w Chartowie czekają na zapisy dzieci i młodzieży.

Od 6 do 20 września w Domu Przyjaźni „Trojka” na Osiedlu Manifestu Lipcowego odbędzie się wystawa akwaryjstyczna z udziałem wystawców z Austrii, Czechosłowacji, NRD i RFN. Od 26 do 27 września natomiast zorganizowany zostanie ogólnopolski rajd mieszkańców osiedli spółdzielczych — z metą w Mosinie.

Z nowym rokiem nauczania „Osiedle Młodych” pomieszczenia w spółdzielczych domach kultury udostępni szkołom na Ratajach i w Chartowie. Organizowane tam będą zajęcia dla sześciolatek oraz ulokuje się świetlice szkolne. (a)

## Zmiana agenta, cen i konsumenta

### Rozrywka najstarsza w klubie rozrywki

nych z przyszłą działalnością rozrywkowo-gastronomiczną obiektu, który miał być wizytówką Poznania.

Co się zmieniło? Przede wszystkim ceny, które... obniżono. Tak zwany narzut na posiłki wynosi w „Browarze” około 280 procent, gdy w podobnych placówkach „Spolem” jest dwukrotnie wyższy. Drogi pozostał tylko alkohol — mówi agentka T Tchorzewska — bo zależy nam na konsumentach chcących smacznie zjeść i trochę potańczyć, a nie tylko okupować barki.

Trzeba przyznać, iż zmiana klienteli rzuca się w oczy. W czasie reporterskiej wizyty, mimo późnej pory, nie dostrzegliśmy nietrzeźwych gości. Było natomiast sporo młodych ludzi na parkie-

cie dyskoteki swobodnie poruszających się po całym obiekcie, bo w „Browarze” znikła krata oddzielająca część gastronomiczną od rozrywkowej. Uprzejma obsługa barków skutecznie eliminuje potencjalnych rozrabiaczy, którzy w „Browarze” nie czują się już tak bezpiecznie jak poprzednio.

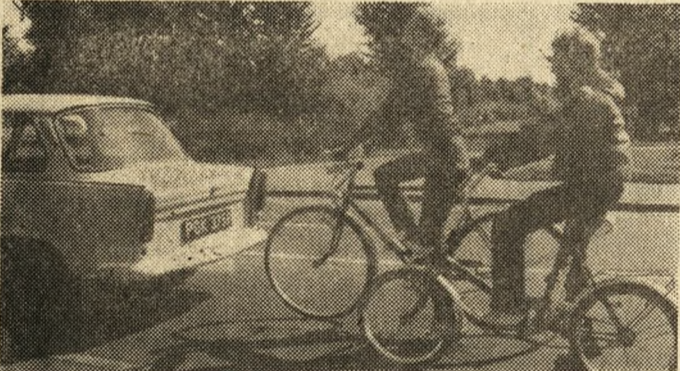
Dzięki operatywności gospodarza „Browaru”, można swobodnie wybierać w kartce posiłków przez cały czas otwarcia lokalu. Baczny jest nawet punkt sprzedaży ciast na wynos oraz lodów.

Interesującą strawę duchową oferuje też Marek Szpendowski, odpowiedzialny za rozrywkę, ale w pełni nie jest jeszcze zadowolony. Nadal kierownictwo Klubu Rozrywki ma zbyt małą swobodę w wydawaniu i zarabianiu pie-

niędzy. Fundusz reklamowy praktycznie zlikwidowano, a wydatki ograniczono o dalsze 100 000 złotych, wskutek czego traci się dwu-, trzykrotnie wyższą kwotę. Po prostu, zamiast organizować 5-6 koncertów, pieniędzy starcza tylko na jeden, a wielu „kasowych” wykonawców nie udało się w ogóle ściągnąć. Co prawda — jak zapewnia M. Szpendowski, nawet o północy pilnujący „interesu” — do bieżącej działalności rozrywkowej „Browaru” już się nie dopłaca, ale świadomość, że można by zarabiał, nie daje spokoju. Pieniądze nie można by przeznaczyć na nowe programy, między innymi dla nowego kabaretu, wzbogacającego ofertę zespołu „Pod Spodem”.

Odnotowując lepszą działalność „Browaru”, wciąż jednak mamy nadzieję, że rozrywka zacznie dotrzymać kroku gastronomii i będzie to rzeczywiste klub rozrywki, który nie tylko podczas czerwcowych targów będzie pękał w szwach. (bej)

## Na dwóch kółkach — za miasto



Kiedy jest słoneczna pogoda, na jezieniach pojawiają się rowerzyści. Wielu spośród nich odbywa ciekawe wycieczki za miasto. Fot. „Głos” — R. Królak

Wrzesień  
1  
Wtorek

Bronisława  
Idzlego  
Słońce: 1.02—19.42

## TEATRY

### POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Halca”  
MUZYCZNY — g. 19 „Pan! prezesa”

## KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Szarża” (pol. 12 l.), g. 20 „Uśmiech” (amer. 18 l.).  
KDF PAŁACOWE — g. 15 „Lekarstwo na miłość” (pol. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol. 15 l.).  
BAŁTYK — g. 9 — s. zamkn., 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zandarm w Nowym Jorku” (fr. b.o.).  
GONG — g. 10, 12.30, 17, 19.30 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.), g. 15 „Westerplatte” (pol. b.o.).  
GWIAZDA — g. 10, 12, 20 „Zabity na śmierć” (amer. 15 l.), g. 14, 16 „Robotnicy 80°” (pol. 12 l.), g. 18 „Spojrzenie na Wrzesień” (pol. b.o.).  
JAGIELLONKA — g. 16 „Porwót Mechagodździ” (jap. 12 l.), g. 18 „Maratończyk” (amer. 18 l.).  
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Gangsterzy szos” (kanad. 15 l.).  
MALTA — g. 15.30 „Superpo-

twór” (jap. b.o.), g. 17, 19.30 „Umarli rzucają cień” (pol. 15 l.).  
MINIATURKA — g. 14, 15.30 „Co largo! na dzikim zachodzie” (pol. b.o.), g. 17 „Polonia Restituta” cz. I i II (pol. 15 l.).  
OSIEDLE — g. 16, 17.30 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b.o.), g. 19 „Wyrok śmierci” (pol. 15 l.).  
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Droga szkieletów” (rum. 15 l.).  
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Wyrok śmierci” (pol. 15 l.).  
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.), g. 19.30 „Wodzirej” (pol. 18 l.), sala mała — g. 16, 18 „Przygoda arabska” (ang. b.o.).  
ILUZJON — g. 20 „Szpital Przemienienia” (pol. 18 l.).  
TECZA — g. 15 „Hubal” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Akcja Salamander” (rum.-wi. 15 l.).  
WILDA — g. 10, s. zamkn., 13, 16, 19 „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.).  
FOTOPLASTIKON — g. 13 — 18 „Audience generalne papieża Jana Pawła II”.  
ZOO — ul. Krafcowa i ul. Zwierzyniecka od g. 9 do zmroku.

## DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walik Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.  
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul.

Chełmońskiego 20. Wypadki uliczne zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — rel. 999. nagie zachorowania w domu tel. 66-00-66

Podstacje (czynne całą dobę):  
Os. Piastowskie 16, tel. 791-891;  
ul. Bukowa tel. 38-12-61; Ugory 16, tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44 i 147-399, Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, al. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje

Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 523-51. Obie placówki czynne w dni powszednie w g. 15.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę

Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18—22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 646-40; Jeżyca — Słowackiego 42 tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Wilda — 28 Czerwiec 1956, tel. 33-20-11; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82. Zgłoszenia bezpośrednich wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pełniatyczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto Grunwald Jeżyca

Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, 28 Czerwca 1956 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22 Słowackiego 42, Starołęka 1, Głogowska 107/109 Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

## RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.00-9.10 Wystąpienie min. oświaty i wychowania; 9.10 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Piosenki II wojny światowej; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Muzyka niespodzianka; 16.00 Muzyka i Aktualności; 16.30 Z pamiętników M. Fogga; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert zyczeń; 20.30 Orkiestry w repertuarze popularnym; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Łódź na muzyce; 23 Wiadom., inf. sport. oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. publicyst.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM III: 8.05 Fortepian na pierwszy plan; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital zespołu Skaldowie; 9 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 W. Hugo „Katedra Marii Panny w Paryżu”; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie ducha dziejów” — 4 odc.; 14 Ze skarbcza polskiej pieśni; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Piosenki o mojej Warszawie; 16 Widmański „Szpital w niewoli”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep.

„Kapral Granica na wojnie”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 Aud. kulturalna; 19.20 „Koncert Warszawski” — gra A. Ratusiński; 19.35 Fortepianowe sola J. Jarczyka; 19.40 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne im. presje; 20 Antologia piosenki franc. 20.30 „Idol” słuch; 20.50 Mistrzowie gitary klasycznej; 21.30 Ellington i jego muzyka; 22.08 Śpiewa W. Warska; 22.15 Konsonanse i dystans; 23 Wiersze Krzyżewskiego; 23.05 Między dniem a snem. WIADOMOŚCI: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 18.30, 22.

PROGRAM IV (aud. i lokalne Poznań); 6.45 — 8 — Radioexpress; lokalny serwis informacyjny; wiadom. „Sygnałów dnia” z pr. i; przegląd prasy poznańskiej; inf. dla kierowców; tel. dyżurny 653-18 do 8; 8.50 — Radioexpress dla poznańskich załóg; 12.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17 — Radioexpress; 17.20 — Aud. public. „Zastanówmy się wspólnie” cz. I; 17.40 — Stereo: Z mojej płytoteki; 18.10 — Audycja publicystyczna „Zastanówmy się wspólnie” cz. II; 18.35 — Czas spikera; 18.40 — Bajka dla dzieci.

## TELEWIZJA

PROGRAM I  
16.25 — Program dnia;  
16.30 — Dziennik;  
17.00 — Polska Kronika Filmowa;

17.10 — „Klinika zdrowego człowieka”;  
17.30 — Telewizja Młodych „C.D.N.” „Studentki”;  
18.05 — „Drogi i rozdroża II Rze czypospolitej” — „Rok ostatni”;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — Reportaż filmowy „Gdańszczanie”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 Publicystyka DTW  
20.15 — „Szpital Przemienienia” dramat wojenno-psychologiczny prod. pol.;  
21.50 — „Czas terazniejszy” — forum ekonomistów;  
22.35 — Dziennik;  
22.50 — Sztalugi i konsolety — Ry szard Winiarski — widowisko publicystyczne;  
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów;

### PROGRAM II

18.45 — Program dnia;  
18.50 — Przemówienie sekretarza Komitetu Ludowego Biura Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahiriji Ludowo-Socjalistycznej;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Rodowody” — Marcin Kasprzak  
20.30 — Wtorek Melomana — Andrzej Ratusiński gra dwie sonaty c-moll Beethovena;  
21.30 — 24 godziny;  
21.45 — Teatr Telewizji — Jerzy Korcek „Armia Poznań” Reż Henryk Kluba. Wyst.: Zbigniew Józefowicz, Michał Pawlicki, Michał Grudziński i inni.